Nr. 205. **Piątek, 9. Września 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St. Peres 84

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 14 sierpnia b. r., zwyczajnego profesora w uniwersytecie strasburskim, dr. Lujo Brentano, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem ekonomii politycznej w uniwersytecie wiedeńskim.

Minister wyznań i oświecenia nadał profesorowi gimnazyum państwowego w Brzeżanach, Franciszkowi Jeziorskiemu, opróżnioną w realnej szkole państwowej w Krakowie, posadę nauczyciela; a suplenta czwartego gimnazyum państwowego we Lwowie, Antoniego Lorkiewicza, zamianował rzeczywistym nauczycielem gimnazyum państwowego w Stanisławowie.

Ogłoszenie.

Z końcem sierpnia 1887 r. było w obiegu, na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według regestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.950, t. j. w wal. austr.	4.147 zł.	50 ct.
b) opiewających na w. a.	76,342.050 zł.	— ct.
Razem	76,346.197	50 ct.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	70,286.047	
pięcioreńskowych	118,700.765	
pięćdziesięcioreń.	146,664.750 zł.	ct.
razem	335,651.562	—
w ogóle	411,997.759	50

Wiedeń, 5 września 1887.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent.
Dr. Wiktor Fuchs.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 września.

Za tydzień odbędą się w Serbii wybory do skupczyny na okres trzyletni. Odpowiednio do liczby opodatkowanych, kraj cały wybiera 156 posłów, a ponieważ w myśl konstytucyi, przysługuje królowi prawo zamianowania $^1/_3$ części z ogólnej liczby reprezentantów ludowych, więc nowy parlament serbski będzie się składał z 208 deputowanych. Dość znaczny przyrost, w porównaniu z liczbą posłów z ostatniego okresu prawodawczego, pochodzi ze zwiększenia się cyfry osób, opłacających podatki, co w każdym razie należy uważać jako pocieszający objaw polepszenia się stosunków materyalnych w młodem królestwie, a zarazem, jako dowód bezpodstawności tych głosów, które usiłowały przekonać, iż poprzednie rządy Garaszanina groziły krajowi zupełną ruiną. Niepodobna dzisiaj już odgadnąć, choćby nawet w przybliżeniu, wyniku najbliższych wyborów, czy wzmocnią one pozycyę gabinetu Risticza, lub też staną się enuncyacyą na rzecz usuniętego ministerstwa; sprawiedliwość jednak każe wyznać, iż dzisiejszy prezes gabinetu pragnie unikać wszystkiego, coby mogło obarczyć go zarzutem, że chce w jakikolwiek sposób wywierać presyę lub wpływ na wybory. Twierdzenie to uzasadnia okólnik rządowy, ogłoszony w tych dniach, który zezwala na poczynienie jak najobszerniejszych przygotowań do wyborów, i oświadcza, iż każda akcya funkcyonaryuszów rządowych, zmierzająca do wywierania jakiegokolwiek wpływu na kampanię wyborczą, będzie uważaną i karaną jako nadużycie władzy urzędowej. Okólnik poucza dalej, że wybory do skupczyny są najświętszem prawem konstytucyjnem obywateli serbskich, i dlatego też rząd pragnie gorąco, aby prawo to nie było w niczem ukrócone, i aby wybory były istotnie wynikiem wolnej woli ludu. W dalszym ciągu określa okólnik jako program rządu: utrzymanie prawdziwego konstytucyonalizmu, bezwzględne poszanowanie dla ustaw, uregulowanie finansów państwowych, i zmiana konstytucyi, a to głównie w duchu powiększenia tych rękojmij, które dążą do zabezpieczenia wolności osobistej i własności mieszkańców, i dlatego też rząd jest przekonany, iż lud wyszle do Izby prawodawczej takich tylko mężów, którzy mają silne postanowienie liczenia się z potrzebami kraju i uczynienia zadość uprawnionym oczekiwaniom wyborców.

O ile dotychczas wiadomo, rząd zamierza, celem spełnienia jednego z głównych punktów swego programu, to jest, uregulowania finansów, przedłożyć skupczynie szereg projektów dla przywrócenia równowagi w budżecie. Aby to zaś mogło być osiągniętem, mają być z jednej strony wyszukane nowe źródła dochodu, z drugiej zaś poczynione w różnych gałęziach administracyi możliwe oszczędności. W obec jednakże doniesień, iż ofiarą systemu oszczędności padną przedewszystkiem urzędnicy, hołdujący zasadom reprezentowanym przez gabinet Garaszanina, i że początek w tej mierze już został zrobiony, oświadczają dzienniki oficyalne, iż wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawną, a tak samo nie zasługuje na wiarę wersya, wedle której rząd, celem zrównoważenia rozchodów z dochodami, zamierza wnieść do skupczyny projekt ustawy, domagający się redukcyi płacy urzędników o 30 procent. Natomiast ze strony dobrze poinformowanej potwierdzają wiadomość, iż budżet wojenny dozna znacznej redukcyi, przyczem jednak nie należy się obawiać, aby zarządzenie to wpłynęło ujemnie na siłę obronną państwa i mogło postawić Serbię w fatalnej kolizyi na wypadek, gdyby zaszła potrzeba zaapelowania do sił zbrojnych.

---

33)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

VI.

Zamek na Sobniu.

(Ciąg dalszy.)

Pani Gniewoszowa była to kobieta olbrzymich rozmiarów, o całe pół głowy słuszniejsza od mężczyzn dobrego wzrostu, istny kolos kobiecy; była chuda, ale bardzo koścista i małoco pochylona. Miała już wtedy lat blisko sześćdziesiąt, włos siwy bogaty, a oczy zielone, twarz cokolwiek chropawą i głos gruby, surowy, prawie męski. Toż w całej jej postaci przebijała się męska stanowczość a we wszystkiem, co powiedziała, rozum dojrzały, świadomy siebie a często zadziwiającej przenikliwości.

Z domu była Magierówna. Magierowie, także herbu Rawicz, był to aż do owego czasu ród bardzo możny i znakomity, ale jego główna linia właśnie się na niej kończyła. Dojrzałą panną wyszła za Stanisława Gniewosza z Olexowa, potomka bardzo starożytnego i niegdyś świetnego rodu, człowieka rycerskiego cnót wyśmienitych, który jednakże nie mógł się dobić wysokich zaszczytów i był tylko Podkomorzym Sądeckim. Później został Starostą Czorsztyńskim, ale to ona mu wniosła to Starostwo, bo jak to i dziś jeszcze można czytać w metrykach koronnych, gdzie *Casimirus Rex anno 1485 felici Magiero de Pniewo centum marcas in oppido Czorsztyn inscribit*, rozrzutny król nie mógł spłacić tych grzywien i za jej przewodem dał jej mężowi to Starostwo. Z tym mężem, od lat ośmiu spoczywającym w Bogu, miała trzech synów: Daniela, który siadł na Magierowie, majątku matki, Gabriela ożenionego z Tarłówną a osadzonego na Sarnowie, i Cherubina, co mając ledwie lat dwadzieścia został Starostą na Czorsztynie po ojcu, tak samo jak Wilczek wziął Starostwo Tustańskie, a teraz także tak samo jak Wilczek był Rotmistrzem Królewskim. Ten Cherubin był jej najulubieńszym, na niego chciała zlać wszystkie splendory Magierów i Gniewoszów i zrobić z niego poważny i świetny filar ojczyzny. I powszechnie tak rozumiano, że jej się to uda, bo była to kobieta rozumna, wymowna i energiczna, gdzie ją kto nie posiał, tam wzeszła, u Króla, u Kardynała, u wszystkich Biskupów i Senatorów była jak w własnym domu, umiała każdego przekonać a w razie potrzeby i przeprzeć, to też zawsze wszystko przeparła, co zamierzyła. Nieoceniona kiedy komu sprzyjała, niezmiernie zaś niebezpieczna, kiedy wypowiedziała wojnę, była przez wszystkich nadzwyczajnie respektowaną. Miała też zresztą wszystko po temu, ażeby ludzi przywiązywać do siebie: jadła i piła z mężczyznami zarówno a głowę miała tak mocną, że nigdy jej sobie nie zawróciła, znała się na koniach, na broni, na łowach, na gospodarstwie, tak, że każdy mógł się od niej czegoś nauczyć, mówiła po łacinie jak Xiądz, znała na palcach wszystkie kanony, statuty i prawa, wiedziała o wszystkiem, co się działo na całym świecie i w kraju, znała nawet wszystkie ploteczki i zawsze pierwsza się dowiedziała o każdym sekrecie: zgoła kobieta jak trzeba, ażeby utrzymać przewagę płci słabej nad silną, za co też wszystkie niewiasty i panny ją nadzwyczajnie wysoko ceniły.

Rozgospodarowawszy się na Zamku Sobieńskim, przez pierwszych dni kilka była bardzo wstrzemięźliwą i zagadkową a nadzwyczajnie grzeczną dla wszystkich. Szukała z każdym rozmowy na osobności, z Kasztelanem i Kasztelanową, z Smolickim i z Xiędzem Warą, z Jagienką, z Pretficzem i że wszystkimi celniejszymi dworzany; niejedną godzinkę strawiła pomiędzy służebnemi pannami, była w kuchni i w stajni, żartowała łaskawie z żołnierzami i z trębaczami, tu dała jakiś prezencik, tam kilka szerokich groszy, temu nawet talara a owemu przyrzekła protekcyę. Była oczywiście na rekonesansie, ale nikt na to nie zwracał uwagi, bo tak się zawsze zachowywała; tylko jeden Smolicki mruknął sobie pod nosem:

— Starościna nabija jakąś armatę i pewno wystrzeli, ano nie wiedzieć do kogo. Trzeba się mieć na baczności a dyssymulować. Głupi Wilczek, że właśnie teraz wyjechał....

Aż jednego dnia rankiem, kiedy jeszcze gości nie było, poszła odwiedzieć Kasztelanowę w jej osobnym apartamencie, siadła wygodnie w krześle poręczowem a pochwaliwszy jej wszystko, co na Zamku widziała, spytała ją poufale:

— Coż moja Kasiu kochana, cóż myślicie z Jagienką? podobno czas pannie za mąż.

Kasztelanowa, znając Starościnę prawie od swoich lat niemowlęcych i mając do niej zaufanie, odpowiedziała jej otwarcie:

— I mnie się zdaje, że czas. Ale dotąd nic jeszcze. Czekamy.

Na to zaś Gniewoszowa:

— Imć pan Kergolaj pojechał dla niej do Jerycho po różę, przypiąwszy sobie jej wstążki do ramienia, ale podobno po drodze ugrzązł przy jakiejś mieszczance we Lwowie, a nie wiedzieć, kiedy w dalszą drogę go puszczą z tego popasu....

Kasztelanowa na to machnęła ręką, z z czego widać było, że niewiele ma sympatyi dla brata swojego męża, a Starościna mówiła dalej:

— Tu zdaje mi się temu małemu Pretficzowi białkiem oczy zachodzą, kiedy na nią ukradkiem spoziera, więc trzebaby na to mieć oko....

Ale Kasztelanowa odpowiedziała:

— Taki ośmnastoletni paź zakochany nigdy nie jest niebezpiecznym. Owszem, gdybym potrzebowała Jagienkę pilnować, to właśnie jegobym postawiła na straży.

— Ty go znasz lepiej. No, ale podobno i Wilczek drepce koło niej. Cóż myślicie o Wilczku?

Na to Kasztelanowa, mimo całego zaufania, odpowiedziała ostrożnie:

— Jeszcze się nie oświadczył, jak się oświadczy, to pogadamy.

Ale Gniewoszowa, nie tak bardzo dyplomatyczna, wyjechała jak gdyby z rozpalonem żelazem, mówiąc podstępnie:

— Możeby lepiej oświadczenia nie czekać, bo zawsze to przykro odmawiać. Możeby raczej wprzód się zainformować, bo mnie słuchy dochodzą, że Wilczek jest zaręczony z córeczką jakiegoś putnego Bojara....

Na to Kasztelanowa się uśmiechnęła i rada, że może przecież raz zrzucić ten ciężar z serca, odpowiedziała znacząco:

— Jeżeli się chcesz bliższych szczegółów dowiedzieć o tem zaręczeniu, to jest tu pomiędzy jego żołnierzami niejaki Włostek, rywal pana Starosty....

— Jużem z nim rozmawiała, — przerwała jej Gniewoszowa.

— Więc tedy wiesz....

— Wiem. No, tak, więc nie ma co myśleć o Wilczku. Gdzieindziej wprawdzie przymrużają oczy na takie rzeczy....

— Ale nie u nas, — odpowiedziała dumnie Kasztelanowa.

— Więc trzeba było mu oczy otworzyć zawczasu, — zauważała Starościna, — nie godziło się tobie brać na siebie tej roli, ale mogłaś to zrobić przez męża.....

— Oh! mój mąż! — zawołała ironicznie Kasztelanowa — u niego to raczej zaleta, niż wada. Wiesz przecie, że i on sam..... Ale co tam o tem powiadać!

Sprawy krajowe.

(*Zjazd notaryuszów*).

Kraków, 8 września.

(*L*) Dzisiaj, w sali obrad tutejszej Rady miejskiej, odbyło się ogólne zebranie członków austryackiego Stowarzyszenia notaryuszów z Galicyi i Bukowiny. Na to zebranie przybyli pp. Włodz. Łuszpiński z Komarna, Ludwik Miąsik i Adolf Vayhinger z Starego Sącza, Jan Trybulec z Nowego Targu, Bruno Rogalski z Dobczyc, Wł. Janicki z Radymna, Wiewiórski z Brzeska, Kazimierz, Kurek z Rudek, Ignacy Frankowski z Przemyśla, Fr. Wolski z Brzeżan, Wład. Zielonka z Sieniawy, Karol Prochaska z Radłowa, Wiktor Krokowski z Mościsk, Fr. Niemczewski z Oświęcima, Ant. Fiebich z Mielca, St. Muczkowski, Wiktor Brzeski, Julian Gutowski i Rudolfi z Krakowa, dr. Rościsław Piątkiewicz z Tarnopola, Ant. Kurlata z Jordanowa, dr. Wł. Bodyński z Złoczowa, dr. Henryk Meisner z Wiśnicza, St. Tokarski ze Lwowa, Józef Heyda z Grzymałowa, dr. Ludwik Midowicz z Brzostka, dr. St. Kozubowski ze Lwowa, Roman Madejski z Brzeska, Tytus Bujnowski z Pilzna, Bron. Nowiński z Leżajska i dr. Bron. Brzeski z Tarnowa.

P. Frankowski, zastępca przewodniczącego, zagaiwszy posiedzenie, zaprosił p. Niemczewskiego, ażeby objął przewodnictwo, sam bowiem, w imieniu wydziału prowincyonalnego, ma referować kilka spraw. Gdy p. Niemczewski wezwaniu temu uczynił zadość, przedłożył p. Jackowski najpierw referat w sprawie ogólnego stanu notaryatu w obrębie galicyjsko-bukowińskiego wydziału prowincyonalnego, a mianowicie omówił przedewszystkiem stanowisko notaryuszów jako komisarzy sądowych. Jak wiadomo — w myśl ustawy, sądy przekazują notaryuszom do załatwienia pertraktacye spadkowe, spisy inwentarzów, rewizyę rachunków, spisanie aktów zejścia, licytacye i t. d. Ale od lat wielu zrobili pp. notaryusze spostrzeżenie, że sądy coraz mniej przekazują tego rodzaju czynności notaryuszom, i najczęściej same je załatwiają. Wydział prowincyonalny zażądał tedy od krajowych Izb notaryalnych szczegółowych wykazów, ile i jakiego rodzaju czynności powierzały sądy powiatowe notaryuszom, urzędującym w ich obrębie? Wezwano więc 204 notaryuszów do przedłożenia takich wykazów, ale wezwaniu temu uczyniło zadość tylko 129 pp. rejentów. Wykazy są więc niekompletne, ale z przedłożonych spisów okazuje się, że czynności wymienione, które powinny być przekazywane notaryuszom, zmniejszają się z każdym rokiem. Tyczy się to mianowicie takich czynności, które mogą notaryuszowi przynieść pewną korzyść materyalną. Wykazy świadczą dalej, że bezpłatnych czynności powierzono notaryuszom dwa razy tyle, ile płatnych. A mimo to starano się instytucyę notaryalną przedstawić jako wyzyskującą nieoświeconego włościanina. Szanowny sprawozdawca zbija wymownie te zarzuty. Notaryusze mają taryfę należytości swoich za wszelkie agendy; taryfy tej trzymają się ściśle, a jeżeli porównamy należytości pobrane przez notaryusza za spełnienie pewnych agend, z należytościami, jakie za takie same czynności muszą być uiszczone delegowanym komisyom sądowym, to nie znajdziemy zgoła żadnej różnicy. W obec powyższych faktów mniema wydział prowincyonalny, że należy udać się do centralnej deputacyi austryackiego Stowarzyszenia notaryuszów w Wiedniu, ażeby poczyniła, gdzie potrzeba, stosowne kroki, iżby przepisy ustawy, według której sądy mają przekazywać notaryuszom pewne agendy do załatwiania, były w należytej mierze przestrzegane. — Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Druga sprawa, przedłożona przez pana Frankowskiego w imieniu wydziału prowincyonalnego, tyczy się kandydatów notaryalnych. Jest ich obecnie w całej Galicyi i Bukowinie 228, a notaryuszów jest w ogóle 204. Jawną jest tedy rzeczą, że kandydaci muszą czekać po kilka lat, nim otrzymają notaryat. To też jeden z pp. kandydatów (z Brzeska) zaproponował, iż byłoby rzeczą pożądaną, ażeby po miasteczkach, przez niego wymienionych, a liczących od 3—5 tysięcy mieszkańców, kreowano po dwa notaryaty. Wydział prowincyonalny zbadał tę propozycyę, i wnosi, „ażeby zgromadzenie przeszło nad nią do porządku dziennego“, a to z następujących powodów: Już obecnie położenie materyalne notaryuszów po miasteczkach nie jest do pozazdroszczenia. Są notaryaty, jak np. w Lutowiskach, Podbużu i t. d., gdzie notaryusz nie ma rocznie nawet 1000 zł. *brutto* dochodu. Zachodzi dalej obawa, że w niedalekiej przyszłości osiedlą się adwokaci po małych miasteczkach, bo przyrost kandydatów adwokackich jest prawie olbrzymi. Jakież będą konsekwencye, gdy w małej mieścinie będzie dwóch notaryuszów i 1, albo 2 adwokatów. Powstanie niesłychana konkurencya między samymi notaryuszami, a wielce niebezpieczną jest rzeczą tworzyć konkurencyę tam, gdzie są taksy; sprawy sporne z rąk wydzierać sobie będą notaryusze i adwokaci. Nie przyczyni się to do podniesienia godności stanu notaryalnego i adwokackiego. — Wniosek wydziału przyjęło zgromadzenie jednogłośnie.

Dalsza sprawa tyczyła się pytania wystosowanego do wydziału przez p. Nowińskiego: „w jaki sposób pogodzić przepisy §§. 104, 107—109 ustawy notaryalnej z d. 29 lipca 1871, Nr. 75, Dz. ust. państ. z końcowym ustępem §. 10 noweli egzekucyjnej z dnia 10 czerwca r. b. Nr. 74, Dz. ust. państ.?“ — Przepisy notaryalne zezwalają notaryuszom przyjmować w przechowanie gotówkę lub papiery wartościowe jedynie wtedy, gdy strona powierza im takowe przy sposobności dokumentu notaryalnego, i to celem wydania ich wskazanemu odbiorcy, lub celem złożenia władzom. Końcowy ustęp §. 10go noweli egzekucyjnej z r. b., traktujący o pozbawieniu skutków dokonanej przymusowej sprzedaży nieruchomości przez wniesienie oferty dodatkowej, podaje, między innemi wnioskami, także warunek, aby dodatkowy oferent zabezpieczył $^1/_5$ część ofiarowanej kwoty przez złożenie pieniędzy lub papierów wartościowych, w sądzie lub u notaryusza. Zachodzi więc pytanie, kiedy i komu ma wydać notaryusz złożoną u niego, na podstawie wyjątkowego przepisu, kwotę pieniężną, i jakie warunki mają być spisane w protokole depozytowym? Na te pytania daje wydział następującą informacyę: Co się tyczy warunków, jakie mają być podane w protokole depozytowym, i w kwicie depozytowym, prócz innych dat, należy zamieścić warunek, że depozyt ma być zwrócony depozytaryuszowi, jeżeli dostarczy sądownie prawomocnego załatwienia, że oferta dodatkowa (*Ueberbot*), nie została przyjętą (§. 12), albo, że jego prawa i obowiązki zgasły przez zmianę warunków licytacyjnych (§. 16) albo, że został nabywcą i spełnił wszystkie warunki i zobowiązania licytacyjne, i że depozyt właściwemu sądowi, na jego wezwanie, po przyjęciu oferty dodatkowej, ma być złożony. — Informacyę tę przyjęto do wiadomości.

Wreszcie wniósł p. Frankowski imieniem wydziału, ażeby zgromadzenie p. St Muczkowskiemu, notaryuszowi w Krakowie, za wydanie znakomitego dzieła, zawierającego wszystkie ustawy notaryalne, wraz z komentarzami i orzeczeniami najwyższego trybunału sprawiedliwości, dzieła bardzo pożytecznego i dotychczas w Austryi nieznanego, wyraziło przez powstanie podziękowanie i uznanie. Wniosek ten powitano hucznemi oklaskami.

Następnie przedłożył p. Frankowski sprawę, tyczącą się stosunku notaryatu do kas oszczędności. Jak wiadomo, dep. Lienbacher poruszył w Radzie państwa sprawę reformy regulaminu dla kas oszczędności z r. 1848, jako przestarzałego. Dotychczasowy stosunek notaryatów do kas oszczędności jest taki, że przy pożyczkach hipotecznych notaryusze spisują skrypta dłużne. Ale przy zamierzonej reformie, zmierzającej do ułatwienia kredytu mniej zamożnym rolnikom, chodzi o to, ażeby kredyt osobisty był udzielany na weksle. Wydział prowincyonalny mniema więc, że za pośrednictwem centralnej deputacyi należy domagać się: a) ażeby kasy oszczędności były obowiązane udzielać pożyczek hipotecznych tylko na akta notaryalne; b) aby eskont weksli był z wyjątkiem wielkich miast handlowych ograniczony do *minimum*, a natomiast, ażeby pożyczki na osobisty kredyt były udzielane na akta notaryalne.

W tym duchu sformułowany wniosek przyjęło zgromadzenie.

Na wniosek wydziału, przedstawiony przez p. Bodyńskiego w sprawie ułatwienia kandydatom notaryalnym przystępowania do instytutu emerytalnego, uchwaliło zgromadzenie odnieść się do centralnej deputacyi stowarzyszenia notaryuszów w Wiedniu z prośbą, iżby zniewoliła instytut emerytalny do przedłożenia w tym przedmiocie stosownych propozycyj, nad któremi zastanowi się Wydział prowincyonalny; zaś na wniosek p. Wiewiórskiego, uchwaliło zgromadzenie już teraz wystąpić z żądaniem, ażeby raty płacone do instytutu pensyjnego mogły być spłacane miesięcznie, a nie kwartalnie czy półrocznie.

Na wniosek Wydziału, przedstawiony przez p. Bodyńskiego, uchwaliło zgromadzenie prosić centralną deputacyę o poczynienie stosownych kroków, ażeby ogólna ustawa notaryalna z d. 25 lipca 1871 nr. 76 Dz. u. p. została wprowadzoną na Bukowinie, gdzie dotychczas nie obowiązuje.

P. Wiewiórski poruszył sprawę, ażeby Izby notaryalne w kraju, przy nadawaniu posad notaryalnych, nie czyniły różnicy między kandydatami z wschodniej a zachodniej Galicyi; mowca nadmienia w swoim wywodzie, że w niektórych Izbach istnieje pewna niechęć w obec kandydatów, zamieszkałych w innej części kraju. Po wyjaśnieniach ze strony p. Frankowskiego, że w Izbach takiej niechęci nie ma; że nadanie posad notaryalnych nie jest zawisłem od Izb notaryalnych, lecz także od sądów i Ministerstwa sprawiedliwości, i że w tej sprawie zapadły już dwukrotnie uchwały, daleko ostrzejsze niż wniosek p. Wewiórskiego — przeszło zgromadzenie nad powyższym wnioskiem do porządku dziennego.

Walne zgromadzenie w przyszłym roku uchwalono odbyć w Przemyślu; pan Tokarski przemawiał za Lwowem.

Wystawa krajowa w Krakowie.

(*JE. br. Helfert; gospodarstwo stawowe; wystawa rybacka, łowiecka i lasowa.*)

Kraków, 8 września.

Wczoraj — jak już doniosłem telegraficznie — zaszczycił Wystawę swoją obecnością JE. Józef Aleksander baron Helfert, członek Izby panów, prezes centralnej ko-

---

Tu Starościna z głębi piersi westchnęła i rzekła:

— Masz racyę. Wszyscy oni jednacy. Miałam i ja z moim perepałek niemało. A przecież taka kobieta jak ja mogłaby wystarczyć jednemu chłopu.....

Tu trwało przez kilka minut milczenie, jak zwykle po zgodnej wzajemnych uczuć wymianie, poczem Starościna zabrała głos i tak mówiła:

— Otóż powiem ci, moja kochana Kasztelanowo, po sumiennem zastanowieniu, ale nie przesądzając wcale twojego rozumnego zdania, ze memu Cherubinowi także już czas i tak mi się zdaje, że byłaby to przystojna para z waszą Jagienką. Cherubin ma teraz lat dwadzieścia i ośm, zdrów jak orzech, powiadają ludzie, że nawet bardzo przystojny, chłopiec złotego serca, nieposzlakowanej zacności, bardzo roztropny a do tego ma wolę żelazną i wcale stworzony na to, ażeby dobrze poprowadzić choćby i najkapryśniejszą kobietę. Takiego męża właśnie potrzeba Jagience; bo ja ją znałam jeszcze u Panien Klarysek: bardzo poczciwe-to dziecko, ale w tej pięknej główce gra bujna fantazya. Co się zaś tyczy pozycyi mojego syna, to znasz jego ród, spowinowacony nawet z Kmitami, pasowany jest na rycerza przez Cesarza Maxymilijana, jest Starostą Czorsztyńskim, w wielkich łaskach u Króla i między nami mówiąc, obiecaną już ma Kasztelaniję. Majątku jest dosyć, ja mu go jeszcze przysporzę, Jagienka ma go także niemało, więc jedno z drugiem złączywszy, byłoby chleba i znaczenia dostatkiem a z czasem stanęliby łatwo na wysokim świeczniku.

Więc Kasztelanowa się nad tem zastanowiła i rzekła uprzejmie:

— O twoim synu bardzo wiele dobrego słyszałam.....Jednak—dodała z uśmiechem: Ale on jest także Rotmistrzem Królewskim i powiadają mi go bardzo przywiązanym do Króla; a Król Jegomość, przyznam ci się otwarcie, zaczyna mnie niecierpliwić.

Tu Gniewoszowa spojrzała na nią świdrowatemi oczyma i zatrzymała oddech w piersi na chwilę; widać było z wyrazu jej twarzy, że chciałaby była jej myśli odgadnąć a nie powiedzieć czegoś, coby było jej całą grę skrzyżowało. Po chwili zaś powiedziała ostrożnie:

— Mój syn służy Królowi wiernie, bo jest człowiekiem rycerskiego honoru. Gdzież ma młodzieniec służbę zaczynać, jeśli nie na dworze swojego Króla? A co tam do tych rozmaitych projektów Królewskich, to przyznasz sama, że nie młodzieńców to sprawa w nie wchodzić.....

Tu wszakże Kasztelanowa zabrała głos i mówiła z pewną niecierpliwością:

— Nie mówię o twoim synu i chętnie ci to przyznaję, że młody człowiek dobrze robi, przyjmując służbę na dworze Królewskim, a skoro ją przyjął, powinien służyć mu wiernie. Ale ten Król, ten Król..... co-to tam się roi w tej głowie? Czy on rozumie, że my tego nie wiemy? czy mu się zdaje, że my nie znamy tych rad, jakie mu ten przeklęty Włoch kładzie do uszu? a może nawet w swym lekkim duchu wcale jest przekonany, że te rady wykona? A my, jak drzewa w lesie, jak chłopi, jak woły, damy się z pni naszych obalać, w kajdany kować i do Królewskiego jarzma zaprzęgać?“— Znamy my bardzo dobrze te rady Kallimachowe, znamy na palcach ten włoski polityczny Katechizm, którym ci zbawcy ojczyzny chcą zastąpić naszych dziesięcioro przykazań. Z całej możniejszej szlachty porobić Królewskich Rotmistrzów, (jeszcze-to łaska pańska, jeżeli nie Knechtów,) całą szlachtę zamienić w żołnierzy, wyłamać się z pod władzy Papieża, Biskupów przestroić w urzędników Królewskich, mieszczan porównać ze szlachtą, chłopów dopuścić do funkcyj koronnych, do ław poselskich, do krzeseł senatorskich i stolców biskupich — a w razie potrzeby postawić jeszcze armiję najętą z Niemców i Czechów, aby stanęła na straży tego nowego Państwa z armatą i mieczem: oto jest, co się tam dzisiaj smarzy na Zamku Krakowskim! A my, Kmitowie, Zawiszowie, Tarnowscy, Melsztyńscy i całe setki, i całe tysiące innych, my, którzyśmy tę Polskę stworzyli za Bolesława Chrobrego, którzyśmy ją obronili od chłopskiej przewagi za Bolesława Śmiałego, którzyśmy ją rozdartą na szmaty krwią naszą znowu w całość skleili za Łokietka, którzyśmy ją ciałami naszemi zasłonili od andegaweńskiej niewoli za Króla Ludwika, którzyśmy wreszcie wiekowemi ofiarami krwi i majątków wywalczyli wszystkie te wolności i prawa, na których dziś stoi: my teraz mamy karki nasze dać w jarzmo Wielkich Kniaziów Litewskich!? Oh! ja nieszczęśliwa! ja nie mam męża.....

Tu Kasztelanowa ręce złożyła przed sobą i głowę opuściła na piersi, Starościna zaś rzekła, wchodząc w jej uczucia i myśli:

— Twój mąż się trochę przezostał.....

A Kasztelanowa tak dalej mówiła:

— Mój mąż, jak wiesz, miał nieszczęścia, które go na jakiś czas do ziemi przygniotły. Teraz rozgrzeszenie otrzymał, mógłby się podnieść: ale cóż jego głos może zaważyć z Kasztelanii Przemyskiej? Gdybyż przynajmniej był Wojewodą, co mu się od dawna należy! Ale o tem podobno już niema co myśleć. Potrzeba będzie zaczekać, aż synowie podrosną i znowu splendor naszego domu podniosą. On, bardzo się o to obawiam, zapewne umrze na Kasztelanii drążkowej. Niechżeby przynajmniej na niej zachował konsyderacyę swojego stanu. Ale i o to mam pewne obawy, bo dochodzą mnie słuchy, ze nie jest w łaskach u Króla. Czy nie zdarzyło ci się słyszeć coś o tem?

Tu Gniewoszowa, uchwyciwszy zręcznie tę nitkę, która jej właśnie była potrzebna a którą Kasztelanowa jej sama podała, zabrała głos i tak mówiła:

— Muszę ci naprzód powiedzieć, moja Kasiu kochana, że i ja znam te królewskie projekty, o których od niejakiego czasu ludzie tak wiele gadają. Znam przecież samego Kallimacha i bardzo często o tem z nim rozmawiałam. Nie takie-to straszne są te zamiary, jak niektórzy ludzie je przedstawiają. Są tam rzeczy rozumne, są i fantazye. Ale, mojem zdaniem, nie masz się tem co tak bardzo kłopotać. Wszystkie możniejsze domy zdjął strach wielkooki, mają się na baczności, opór ich będzie gwałtowny, król zmięknie... Ważniejszą jest sprawa twojego męża. Kochany mój Kmita sam się zaniedbał, przez cały dziesiątek lat prawie nigdzie go nie widziano. Żeby tam koło korony były ku niemu jakieś niechęci nigdy o tem nic nie słyszałam, a byłabym przecie spostrzegła. Tylko, jak z oczu, tak z myśli, i w tem cała szkoda. Ale jakoś my to naprawimy. Przypomnę ja go kardynałowi a i królowi wyłożę, że nie jest to rzecz, ażeby osiwiały już Kmita pleśniał na kasztelanii Przemyskiej. Ja króla obaczę niebawem, bo zapewne w przyszłym miesiącu do Krakowa pojadę, a skoro z nim się rozmówię, zaraz gońca do ciebie wyprawię.

Więc Kasztelanowa ścisnęła Starościnę za rękę, lecz rzekła dumnie:

— Ani ja, ani nikt z naszych, o nic go prosić nie będziemy, bośmy mu tego nie darowali, że o nas zapomniał. Ale jeżeli mu trzecia osoba tę niesprawiedliwość przypomni, to nam wyrządzi przysługę, za którą będziemy wdzięczni.

Więc tedy Starościna, bardzo z tego obrotu sprawy zadowolona, zaczęła znów mówić o swoim synu i o Jagience, z wielką oględnością, aby się Kasztelanowej nie zdawało, ani że sobie chce kupić jej łaskę, ani też, że Jagienka to taka bardzo świetna partya dla jej Cherubina. Mimo to jednak a raczej właśnie dlatego trafiła jej do serca i do przekonania, tak że Kasztelanowa nakoniec powiedziała jej bardzo uprzejmie:

— To niechże twój syn kiedyś do nas przyjedzie, może być pewnym jak najlepszego przyjęcia.

Gniewoszowej tylko tego było potrzeba, reszta według jej przekonania musiała się wywinąć jak z płatka.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

misyi konserwatorskiej w Wiedniu; dostojny gość oprowadzany przez JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i Artura hr. Potockiego zwiedził głównie pawilony, w których mieszczą się wyroby przemysłu domowego, wystawę rybacką, łowiecką i lasową, wreszcie pawilon główny, w którym mieszczą się przeważnie wyroby przemysłu rękodzielniczego: O wystawie wyraził się pochlebnie. Dzisiaj był na obiedzie u ks. Czartoryskich w Woli justowskiej.

Wśród upału, najmilszem schronieniem jest grota zbudowana przez p. Aleksandra Gostkowskiego, w której mieści się akwaryum. Z góry zaznaczyć muszę, że nie jest to akwaryum tego rodzaju, jakie w r. 1877 oglądaliśmy na wystawie lwowskiej; nie jest to zabawka sprawiająca wrażenie tylko na młodociane umysły, ale rzecz wielce poważna i pouczająca, dokoła której gromadzą się chętnie poważni rolnicy, wzorowi gospodarze, pragnący gospodarkę wiejską pchnąć na nowe tory. Znanym jest fakt, że przestrzeń, zalana wodą i racyonalnie traktowana, daje nierównie wyższą rentę, niż zużytkowana jako rola. To też gospodarstwo stawowe w naszym kraju, posiadającym wielkie przestrzenie bądź to już zawodnione, bądź też takie, które zawodnione być mogą, ma doniosłe znaczenie i wielką wartość pod względem ekonomicznym. Prawdę tę pojął p. Aleksander Gostkowski z Tomic i kosztem około 10.000 zł. zbudował akwaryum, w którem i dokoła którego wykazał swoim współobywatelom jak prowadzi gospodarstwo stawowe u siebie w Tomicach i jakie osiągnął rezultaty. Do racyonalnego gospodarstwa stawowego nadają się tylko takie stawy, które można osuszyć i uprawiać; muszą one zazwyczaj być płytkie. Takie właśnie stawy posiada p. Gostkowski a zaprowadził w nich gospodarstwo płodozmienne, t. j. naprzemian zawodnienie albo ugorowanie i uprawianie stawów. W tym celu zdrenował bagniste dna swoich stawów, aby je starannie osuszyć. Następnie cały obszar stawów podzielił na 6 równych rotacyj, z których połowa znajduje się pod wodą, a druga połowa jest pod uprawą. W pierwszym roku po osuszeniu obsiewa obszar osuszony łubinem, w drugim roku nawozi do stawu latryny lub nawóz stajenny, a równocześnie posypuje suchy staw wapnem lub mąką kościaną. Na tym nawozie sieje owies z mieszanką traw i koniczyny. Owies zbiera, a mieszanka zostaje do zbioru na rok następny. W trzecim roku zbiera jeden pokos mięszanki a drugi pokos spasa bydłem lub pozostawia go przez zimę i zalewa wodą. W trzech ostatnich latach trzyma staw pod wodą ale tylko przez lato, a na zimę odwadnia go, aby dno wymrozić. Cały ten proceder ma na celu wywołanie silnej roślinnej wegetacyi. W ocienionej bujną roślinnością glebie, powstaje żywy ruch chemiczny; ilość materyi organicznej w korzeniach, łodygach i liściach znacznie się mnoży. Koniczyny i trawy, zalane wodą, podlegają szybko rozkładowi, a produkta tego rozkładu służą za pokarm niższorzędnej wodnej florze i faunie, będącej głównem pożywieniem ryb. Cały powyżej opisany proceder jest uwidoczniony na wystawie, dla pouczenia współobywateli. A teraz, wiedząc już, jak są urządzone stawy p Gostkowskiego, wejdźmy do groty, gdzie jest akwaryum, w którem za sklannemi taflami widzimy żywe ryby, sprowadzone z tych stawów. Widzimy tedy amerykańskiego okonia wielkoustego, 15 miesięcznego, sprowadzonego do Tomic w kwietniu r. b. z Niemiec, rybę żarłoczną — jak z wielką uprzejmością objaśnia sam wystawca — nadającą się bardzo do gospodarstwa stawowego; mamy dalej sandacze 4 i 16 miesięczne, 2 i 3 letnie, sprowadzane z Wisły, dające smaczne mięso; sumy rzeczne, łososie wiślane, kalifornijskie, amerykańskie; pstrągi rzeczne; ozdobne złote jazy, liny pospolite, karasie, węgorze, miętusy, różnorodne karpie, które — jak wiadomo — między rybami stawowemi zajmują najwybitniejsze miejsce, roczny bowiem przyrost karpia na przestrzeni jednego hektara dochodzi do 200 kilogr. podczas gdy wszelkie inne ryby sumarycznie wzięte dają zaledwie 30 — 50 kilogr. przyrostu na jeden hektar. Mamy dalej w tem akwaryum złote liny i karpie, szczupaki, jelce, płocie, sieje, (rybę łososiowatą niedawno do stawowego gospodarstwa wprowadzoną). A jak wzorowo musi być w Tomicach gospodarstwo stawowe prowadzone, o tem świadczą przeróżne narzędzia rybackie, używane przy połowie, sortowaniu i transportowaniu ryb, a więc — kasarki, węcirki, brakownie (do sortowania ryb), kadzie, beczki z miechami, węglarnie kalifornijskie i t. d. Dla przyrodników zawodowych bardzo zajmującą rzeczą jest szafka oszklona, w której w słojach jest wykazany przewód rozwijania się karpia, począwszy od ikry osadzonej na trawie, aż do karpia, liczącego 50 dni wieku; w ten sam sposób uwidoczniony jest proces rozwoju innych ryb, a bardzo ciekawym okazem jest rozpłatana żaba, schwytana na gorącym uczynku pożarcia aż trzech młodych karpiów. Jest to okaz ciekawy dlatego, iż dowodzi, jako żaby pożerają młode rybki. Cały ten zbiór, po wystawie, przejdzie na własność p. Wł. Zontaka we Lwowie.

Załatwiwszy się z akwaryum p. Gostkowskiego, które szczegółowo zwiedzić zalecamy każdemu rolnikowi, przejdźmy do pawilonu głównego, w którego prawem skrzydle jest urządzoną wystawa rybacka, łowiecka i lasowa. Tej wystawy nie pominie niezawodnie żaden passyonowany rybak i żaden zapalony Nemrod, skoro się dowie, że do jej urządzenia przyczynili się: Artur hr. Potocki, krakowskie Towarzystwo rybackie, lwowskie Towarzystwo łowieckie, JE. Wł. hr. Dzieduszycki i w. i. znanych w kraju amatorów rybołostwa i myśliwstwa, tudzież c. k. Dyrekcya państwowych lasów i domen. Artur hr. Potocki wystawił piękny i bardzo bogaty zbiór wszystkich możliwych narzędzi, służących do łowienia ryb. Jest to istne muzeum najrozmaitszych ponęt na wszelkiego rodzaju ryby; wędek zebranych z całej niemal Europy, Azyi i Ameryki; saków, harpun, jednem słowem narzędzi, na jakie tylko pomyślność ludzka dotychczas zdobyć się mogła; mamy tu nawet kompletne, specyalne stroje, obuwie i kapelusze rybackie, specyalne rybackie stoliki, puszki, pularesy, tornistry, koszyki, pułapki i t. d. Widzimy w słojach ryby zakonserwowane w spirytusie, dalej ryby zasuszone, wypchane, zebrane niemal ze wszystkich rzek naszego kraju. W dziale łowieckim zwraca uwagę bardzo bogata kollekcya rogów sarnich i jelenich. A więc najpierw widzimy tu 73 par rogów sarnich; kozły, do których należały te rogi, poległy w r. b. w miesiącu sierpniu, w przeciągu 3½ dnia, na podjazdach, urządzonych przez pp. Romana i Artura hr. Potockich, Ksawerego hr. Branickiego i Stefana ks. Lubomirskiego. Bardzo obfitą i piękną kollekcyę rogów jelenich i sarnich przydali także pp. J. E. Wł. hr. Dzieduszycki, Michał Brzostowski, b. łowczy Artura hr. Potockiego i Eward Simon, który wystawił 40 par miłkusów (anormalnych rogów sarnich).

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 5 września.

(*x - x*) Niedawno temu uradowane odezwą, z jaką także dzienniki staroczeskie wystąpiły przeciwko tak zwanej „dyslokacyi“ szkół średnich, *Narodni listy* solennie wygłosiły zgodę z Staroczechami. Uczyniły to w pozie tryumfatora. Rzeczywiście, w czasie wakacyi parlamentarnych sprawy w Czechach wzięły dość dziwny zwrot. Z zamknięciem posiedzeń rady państwa nastała walka pomiędzy klubem czeskim a wykluczonemi czterema „secesyonistami“. *Narodni listy* i p. Edward Gregr walkę tę rozpoczęli w nadziei, że im się uda przeciągnąć na swoją stronę ludność czeską i zmusić posłów staroczeskich do usunięcia się lub kapitulacyi. Niebawem wszakże okazało się, że istotny wpływ Młodoczechów pozostaje w odwrotnym stosunku do rozgłosu, jaki sobie umieją jednać w prasie i na zebraniach publicznych. Z wszystkich stron Czech niebawem nadeszły tysiączne rezolucye gmin, okręgów, zgromadzeń wyborczych, wypowiadające zaufanie dla klubu poselskiego i potępiające agitacye dra Gregra i towarzyszy Zanosiło się na zupełną i najdotkliwszą porażkę frazesowiczów młodoczeskich. W chwili krytycznej umieli jednak odwrócić uwagę na inne rzeczy, w prasie staroczeskiej zabrzękła strona opozycyjna i wreszcie *Narodni listy* pewnego dnia oświadczyły szumnie, że przywróconą jest zgoda, oczywiście pod ich sztandarem.

Natura jednak ciągnie wilka do lasu. Zaledwie nadarzyła się sposobność zaznaczenia owej zgody, już ją zrywają Młodzi, dowodząc znowu, że im nie chodzi o rzecz, lecz o osoby. W miejsce posła Broměńskiego, który złożył mandat do rady państwa, dnia 9 b. m. odbędzie się tutaj wybór w pierwszym cyrkule (stare miasto). Grono mężów zaufania, na zebraniu 1 września, postanowiło zalecić wyborcom jako kandydata adwokata dra Eugeniusza Eiselta. Natychmiast Młodoczesi rozpoczęli agitacyę przeciwko niemu. Pierwotnie zamierzali wystąpić z kandydaturą profesora techniki, Tilszera, który w dawniejszych czasach nabył pewnego rozgłosu jak secesyonista klubu czeskiego, jednak przy powszechnych wyborach w r. 1885 utracił mandat poselski. Ponieważ jednak prof. Tilszer, przewidując, że upadnie, odmówił przyjęcia kandydatury, staromiejski klub młodoczeski stawia kandydaturę profesora gimnazyalnego, Blażka, który się odznaczył w klubie jako namiętny przeciwnik Staroczechów. Na przedwczorajszem zebraniu klubu staromiejskiego gorliwy agitator młodoczeski, dr. Podlipny, poświęciwszy nasamprzód kilka gorących słów „największemu patryocie rossyjskiemu i Słowianinowi Katkowowi,“ wygłosił mowę, podnosząc, że dr. Eiselt niezawodnie jako członek klubu poselskiego popierać będzie tę samą „nieszczęsną“ politykę, która Czechom w ciągu 8 lat przyniosła „same bolesne zawody“ (!) i zalecając wybór prof. Blażka, gdyż teraz kwesta szkolna stoi w pierwszym rzędzie. Natomiast staroczeski klub wyborczy zwołał na dziś zebranie celem poparcia kandydatury dr. Eiselta. Już też w dziennikach wre walka, tak więc wygłoszona niedawno przez *Narodni listy* zgoda nie dopisała, ponieważ staroczesi oczywiście nie mają jeszcze ochoty poddać się pp. Gregrowi et consortes i narazić na szwank dobro narodu czeskiego.

Broszura, która wyszła niedawno temu w Wiedniu a rozbiera pytanie, czy Czesi przejdą do opozycyi? — nie jest dziełem secenyonisty, hrabiego Wacława Konnica (tak po czesku pisze się potomek znanego pod nazwiskiem Kaunitza, kanclerza cesarzowej Maryi Teresy i Józefa II), lecz pewnego młodego dziennikarza czeskiego, który z Wiednia pisywał do *Narodnich Listów* i do pewnego staroczeskiego dziennika, teraz zaś walczy broszurkami. To też dzienniki wiedeńskie niepotrzebnie broszurze tej przypisały jakieś znaczenie. Młody pamflecista żywcem powtórzył oskarżenia i oszczerstwa, jakiemi *Narodni Listy* obrzucają od lat kilku posłów staroczeskich. Jednakże w końcu pozwolił sobie także kilka niełaskawych uwag o panu Juliuszu Gregrze, i ztąd przyszło że nietylko staroczeskie dzienniki, lecz także *Narodni Listy* zbyły tę broszurkę milczeniem.

Co do uzupełniających wyborów w okręgach niemieckich, już dziś łatwo przewidzieć, że wyjąwszy praską Izbę handlową, w której, od czasu ostatnich wyborów do Sejmu, nastała większość czeska i która więc wybierze w miejsce dawniejszych niemieckich reprezentantów tyluż czeskich posłów, i wyjąwszy może okręg Bergreichenstein, w którym wpływowy książę Schwarzenberg popiera kandydaturę Niemca umiarkowanego, we wszystkich innych okręgach wybrani będą kandydaci stronnictwa niemieckiego. Dr. Russ, skompromitowany nibyto ugodową mową, nietylko widział się zmuszonym odstąpić od kandydatury w okręgu Bodenbach, lecz pono nadto ze strony ultraniemieckiej usiłują zmusić go do złożenia także mandatu do Rady państwa. Doznaje on więc tego samego losu, co dr. Herbst, którego jako „zbyt umiarkowanego“ wyparto z niemieckich okręgów czeskich i zmuszono wystarać się o mandat w Wiedniu.

SPRAWY MONARCHII

(*Agitacya w sprawie wychodźtwa.*)

W sprawie karygodnej agitacyi wychodźtwa ludu z Galicyi do Ameryki, pisze lwowski korespondent *Presse*:

W ostatnich czasach dostrzeżono na liniach kolejowych ku zachodowi większy ruch wychodźtwa do Ameryki. Chęć wychodźtwa ogarnęła jak się zdaje szczególniej ludność wiejską w Galicyi, zamieszkującą okolice, sąsiadujące z komitatami węgierskiemi, którą to okoliczność wyzyskują w sposób, opłacający się sowicie, podkomitety i agenci żeglarskich towarzystw dla przewozu za Atlantyk, szczególniej na Szlązku w Boguminie. Podkomitety te agencyjne zorganizowały się stopniowo i rozwinęły, wysyłając swoich agentów w okolice, w których lekkomyślna chętka wychodźtwa opanowała ludność wiejską. Po energicznem wystąpieniu przeciw tym nadużyciom krajowej władzy szlązkiej i należytem skarceniu na swojem terytoryum administracyjnem samych agentów, a nawet po odjęciu podkomitetom agencyjnym pozwolenia do wykonywania interesów w rzeczonej kategoryi, zwrócili ci przedsiębiorcy uwagę swoją na Galicyę, i zdaje się, że obrali Oświęcim za punkt centralny swojej mętnej i karygodnej działalności. Zdaje się, jednak, że wybór źle zrobiony, ponieważ w Galicyi skutkiem wzrastającego wychodźtwa ludu, urzędy polityczne rozciągają nad agentami surową kontrolę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Wypadki w Bułgaryi.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Berlina, iż podczas półoficyalnych rokowań w sprawie załatwienia kwestyi bułgarskiej starano się ze strony rossyjskiej dla poparcia myśli wysłania generała Ernrotha do Bułgaryi, powoływać się na artykuł VI traktatu berlińskiego, na podstawie którego prowizoryczny zarząd Bułgaryi aż do ukończenia organicznego statutu a względnie do wyboru księcia sprawował rossyjski komisarz (Dondukow-Korsakow) przy kontroli ze strony tureckiego komisarza i konsulów mocarstw. Usiłowano zająć stanowisko, że ówczesne położenie jest analogiczne z obecnem, ponieważ Mocarstwa uważają wstąpienie na tron księcia Ferdynanda jako nieprawne. Na to zwrócono zgodnie uwagę, że ówczas zostały udzielone rossyjskiemu komisarzowi prerogatywy na podstawie artykułu VII traktatu berlińskiego tylko na czas dziewięciu miesięcy, że zgaśnięcie tych prerogątyw z chwilą wyboru księcia wyraźnie stypulowano i że teraźniejsze położenie całkiem jest inne, ponieważ Bułgarya po dokonaniu organizacyi osiągnęła pełną autonomię i na jej podstawie, zgodnie z traktatem berlińskim, przedsięwzięła wybór nowego księcia, a zatem prowizoryum, jakie wówczas istniało, obecnie nie ma miejsca. Co się zaś tyczy dokonanego wyboru księcia, to Porta a także inne mocarstwa uznały nielegalnem tylko faktyczne wystąpienie księcia Ferdynanda, jako panującego w Bułgaryi przed potwierdzeniem jego wyboru przez Mocarstwa, lecz nie sam akt wyboru jako taki.

Jak donoszą z Wiednia, teraz dopiero nadchodzą niektóre szczegóły z Bułgaryi, dowodzące, że stan rzeczy na wewnątrz jest tam nie bardzo pewny. W Ruszczuku i Sylistryi kilkunastu oficerów odmówiło przysięgi na wierność księciu, za co zostali uwięzieni. W Filipopolu rozlepiono plakaty, że książę nie ma prawa rządzić, dopóki nie jest uznanym i zatwierdzonym. Rozszerzano pamflety, pochodzące od oficerów, które mówią: Jeżeli książę uważa uzyskanie uznania za zbyteczne, to niechaj to oznajmi, a wtedy musi być ogłoszoną niepodległość. Lecz jeżeli książę uważa uznanie za potrzebne, to nie ma prawa żądać przysięgi, dopóki władza jego nie jest uprawnioną.

Dalej donoszą, iż znani agitatorzy, Benderew i Grujew, kręcą się w miejscowościach naddunajskich. Z Odessy, Akermanu i z Kiszeniewa przybyło do Rumunii i Serbii około 250 emigrantów bułgarskich. Rząd bułgarski śledzi wszystkie ich ruchy i rozwija całą energię, aby nie dopuścić do zbrojnego zamachu. Niemniej jednakże powstają obawy zamachów skrytobójczych.

Rozpuszczenie wojska w Serbii uważanem jest nietylko jako środek oszczędności, ale nadto, że Risticz daje przez to do poznania, że gdyby Bułgarya musiała zbrojno wystąpić, nie mogłaby wcale liczyć na pomoc Serbii, pomimo jej całej sympatyi dla losów Bułgaryi. Serbia pozostałaby zupełnie neutralną, nawet, gdyby w Macedonii wybuchły rozruchy.

Berlińska *National Zeitung* donosi: Bezpośrednia interwencya Niemiec w sprawie bułgarskiej jest stanowczo wykluczona, ponieważ Niemcy w zasadzie uznają Bułgaryę za leżącą w sferze wpływu rossyjskiego, a przeto pozostawiają Rossyi inicyatywę strzeżenia własnych interesów. Ks. Bismarck odmówił udzielania rad, gdy się do niego o nie zwracano.

Agencya Havasa została upoważniona do zaprzeczenia pogłosce o odjeździe ks. Koburga. Rząd otrzymał od emigrantów mnóstwo prośb o pozwolenie powrotu.

W przyszłym tygodniu udać się ma książę w towarzystwie kilku ministrów do Ruszczuku i do Warny a następnie w głąb Bułgaryi.

Ag. Havasa zapewnia, iż bezpodstawne są pogłoski o aresztowaniu różnych politycznych osobistości

Rząd bułgarski czyni zabiegi o dwie pożyczki, z których jedna ma być użytą na budowę kolei, druga zaś na spłatę wszelkich zobowiązań oraz haraczu na rzecz Turcyi, oczywiście po ewentualnem uzyskaniu zatwierdzenia księcia.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły dla Zakładu wychowawczego osierociałych dziewcząt w Stanisławowie zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Przyjmowanie uczniów na stancyę.** Ze Lwowa piszą do *Czasu*: Ministerstwo oświecenia upoważniło krajową Radę szkolną do udzielania nauczycielom szkół średnich pozwolenia na przyjmowanie uczniów na stancyę w tych tylko wypadkach, gdy uczeń jest krewnym nauczyciela i gdy dane są rękojmie, że nie ucierpią na tem cele szkolne, dla których wydano zakaz przyjmowania uczniów na stancyę u nauczycieli.

— **Wystawa Krajowa na Błoniach w Krakowie** otwarta od godziny 8 rano do godz. 7½ wieczór. — Na placu Wystawy oraz w Restauracyi może Publiczność pozostawać do

godziny 10 wieczór. — Muzyka wojskowa gra od godz. 5 do 8 wieczór.

Wstęp na Wystawę w dnie powszednie 30 ct. Dzieci do lat 10 płacą 10 ct. — W niedzielę i święta 15 ct., dzieci do lat 10 płacą 10 ct.

Zebrania Komitetów Sędziów Wystawy Krajowej w dziale przemysłu odbędą się w następującym porządku:

Grupa 24. w piątek d. 9 września o godzinie 10 rano.

Grupa 15 i 19 w sobotę d. 10 września o godz. 9 rano.

Grupa 11, 12, 13, 16, 17, 21, 22, 26, 27, 28, 29 i 30 w niedzielę d. 11 września o godz. 9 rano.

Grupa 18, 20 i 25 w poniedziałek d. 12 września o godz. 9 rano.

Każda z powyższych grup Sędziów zbiera się na Wystawie w miejscu właściwem wystawionych przedmiotów; wystawcy przeto mogą w tych dniach dać sędziom potrzebne wyjaśnienia.

— **Pociągi spacerowe na Wystawę krajową w Krakowie.** W dniu: 10, 17, 24 i 28 b. m. odchodzić będą ze Lwowa do Krakowa osobne pociągi spacerowe, do których na wszystkich stacyach tejże przestrzeni sprzedawać się będą bilety powrotne II. i III klasy za połowę ceny z 7-dniową ważnością do powrotu. Odjazd ze Lwowa nastąpi po godzinie 8 wieczorem, przyjazd zaś do Krakowa o godz. w pół do 8 rano. Podróżni ze wschodnich stacyj kolei Karola Ludwika, jak niemniej z kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej przewiezieni zostaną pociągiem nr. 8 względnie nr. 402.— Bliższe szczegóły podadzą odnośne ogłoszenia.

— **Poprawcze egzamina dojrzałości** odbędą się w c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie dnia 19. września 1887 o godzinie 8 rano. Interesowane kandydatki zgłoszą się dnia tego w Dyrekcyi zakładu.

— **Zarząd Krajowego Tow. kupców i przemysłowców** podaje do wiadomości, że termin zgłoszeń do wzięcia udziału w II Zjeździe kupców i przemysłowców w Krakowie, przedłużonym został do 12 b. m. Gdyby który z pp. kupców i przemysłowców, wskutek niedoręczenia lub braku adresu, zaproszenia dotąd nie otrzymał, raczy się zgłosić po takowe do biura Towarzystwa, ul. Trybunalska l. 1. Dyrekcya kolei państwowej i Węgiersko-Galicyjskiej przyznały zniżenie dla uczestników Zjazdu, od dyrekcyi kolei Karola Ludwika i Czerniowieckiej dotąd odpowiedzi zarząd nie otrzymał. Szczegółowy program Zjazdu zostanie niebawem rozesłany uczestnikom.

— **Podziękowanie.** Kierownik mającej wejść w życie szkoły ślusarskiej w Świątnikach składa niniejszem serdeczne podziękowanie W. Panom: dr. K. Benoniemu, p. Starzykowi, właścicielowi księgarni dawniej J. Milikowskiego i W. J. F. Hoschekowi, wydawcy arcydzieł polskich z objaśnieniami, za cenne książki, które dały początek do założenia biblioteki dla młodzieży świątnickiej. Oby ten szlachetny czyn obywatelski więcej znalazł naśladowców!

Kazimierz Bruchnalski.

— **Kolonia lecznicza w Rymanowie.** Dalszy spis datków: p. Felczyński 2 zł., p. Modzelewska 5 zł., z listy składek p. W. Maślankowy 10 zł., z listy p. Wacława Niedzielskiego 10 zł. 10 ct., p. Aniela Gniewoszowa z Kontów 20 zł., z listy p. Sławika 9 zł. 50 ct., rada powiatowa w Łańcucie na budowę domu dla kolonii 10 zł. W Rymanowie złożono wyłącznie na budowę domu dla kolonii: Z zabawy na łące 57 złr., 77 cnt., z wieczorku w restauracyi 36 zł. 5 ct, dr Grzegorz Ziembicki 10 zł., z odczytu ks. Siemińskiego 29 zł., za autograf sprzedany przez licytacyę 15 zł.. dr. Sokołowski z Warszawy 5 zł., p. Liberat Zajączkowski 10 zł., książę Jerzy Czartoryski 50 zł., Redakcya *Reformy* 10 zł., pp. Zarzeccy z Warszawy 10 zł., hr. Siemieńska 15 zł., p. Seweryn Stawiarski z Lipinek 50 zł., hr. Antoni Potocki 20 zł.. z teatru amatorskiego w sali p. Zontaka 152 zł., p. Teofil Ostaszewski 10 zł., staraniem p. Izydory Winnickiej 100 zł., staraniem p. Stadnikiewicz i p. Kęplicz 23 zł. 60 ct., dr. Gaweł z Sanoka 10 zł., staraniem p. Kotowskiej 13 zł. 60 ct., staraniem p. Kurchiej 24 zł. 20 ct., staraniem hr. Czorbowy 16 zł. 30 ct., staraniem p. Podolskiej i p. H. Thulie 25 zł. 40 cnt. Poprzednio 845 złr. 2 cnt. Razem 1584 zł. 52 ct.

— **Wypadki.** Z rusztowania, urządzonego na drabinach przy realności l. 3 ul. Zacerkiewna, usunęła się z powodu złamania się szczebla w drabinie wisząca na sznurach deska, a stojący na niej murarze Józef Kowalski i Stanisław Kolankowski spadli z wysokości I piętra i potłukli się. — Piotr Zugaj, zarobnik, przechodząc obok kamienicy nr. 47 ul. Kaźmierzowska, własności Kalmana Ehrenpreisa. został w skutek oberwania się rusztowania wadliwie ustawionego, gruzem i deskami przywalony i lekko skaleczony.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Mojżesz Tempelmann, rodem z Gródka, 32 lat liczący, handlarz drobiem, jadąc zbyt szybko i nieostrożnie przez plac Halicki potrącił Rozalię Zelner żonę ekspedyenta pocztowego, która upadając na ziemię, złamała lewą rękę. Tempelmann usiłował z wozem uciec, został jednak w ulicy Teatralnej przytrzymany.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono bransoletę srebrną, plecioną. łańcuszkowej roboty, wartości 15 zł. — Znaleziono damską ręczną torebką z gąbką, parą ponczoch i bransoletkę srebrną wartości 16 zł.; złotą blaszkę okrągłą z koperty na zegarek wart. 6 zł.

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł znacznie w górę.

Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 9 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 20°C, niebo w części zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie, co najwięcej jutro opad wcale nieznaczny.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 13.8°C., najwyższa była 29.0°C. we środę.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 767.8 mm.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Żydaczowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 5 października bież. roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** limanowskiej, przy wyborze uzupełniającym, wybrani zostali, dnia 6 b. m., ks. Wincenty Jankowski, proboszcz w Mszanie, i Stanisław Potocki, właściciel dóbr.

— **Wybuch gazów.** 5 b. m. o 3 po południu w kopalniach nafty w Słobodzie Rungurskiej w szybie „Franciszek“, należącym do pp. Leniecki-go i Bubelli, na gruncie Wolfartha eksplodowały gazy z przyczyn dotąd niezbadanych, przy czem sześciu robotników pracujących, oraz obecni w szybie pp. Leniecki, Podoski, Mościski i Wowkonowicz straszne odnieśli poparzenia. Szyb spłonął do szczętu. Okropne przygnębienie panuje wśród robotników Słobody skutkiem takiego niebyłego tam jeszcze wypadku.

— **Pożary.** W Borszczowie, powiatu śniatyńskiego zgorzała chata wartości nieubezpieczonej 80 zł. — W Russowie tegoż powiatu obejście gospodarskie ubezpieczone wartości 700 zł. W Zadubrowcach chata wartości nieubezpieczonej 165 zł. — W powiecie horodeńskim zgorzało w sierpniu br. 7 obejść gospodarskich łącznej wartości około 2000 zł. — W Strzegoniach pow. pilzneńskiego zgorzał dom mieszkalny dworski ubezpieczony w wartości 3000 zł. — W Humniskach i Susznie powiatu kamioneckiego dwa obejścia gospodarskie wartości nieubezpieczonej około 400 zł. — W powiecie nadwórniańskim zgorzały w sierpniu b. r. budynki gospodarcze dzierżawcy Cucyłowa wartości 4000 zł. i 3 zagrody włościańskie wartości nieubezpieczonej około 800 zł. — W powiecie brodzkim zgorzało 8 zagród włościańskich wartości łącznej około 2.500 zł. — W powiecie kałuskim zgorzało 4 zagród wiejskich, wartości łącznej około 2000 zł. — W powiecie skałackim zgorzało 6 obejść włościańskich i łan pszenicy na pniu, własność dr. Maurycego Rosenstocka w Skałacie.

— **Smierć skutkiem oparzenia** poniosła Wiktorya Szczotkówna z Moszczanicy w pow. żywieckim, przy rozpalaniu drzewa polanego naftą.

— **Wypadek.** Marceli Grania, dyurnista kolei Karola Ludwika, stacyonowany w Podgórzu, padł przez własną nieostrożność pod koła pociągu wjeżdżającego na stacyę, przyczem koła pociągu przejechały mu prawą nogę.

— **Samobójstwo.** W lesie koło Meduchy, w pow. stanisławowskim, znaleziono w pasie przegniłego wisielca, niewiadomego nazwiska i pochodzenia. Liczył około 60 lat, średniego wzrostu, jasnych włosów i brody, ubrany w popielatej barwy suknie i czarny kapelusz.

— **Przejechanie.** W Skolem przejechał wózek kolejowy robotnika Fedora Szegdę i zgruchotał mu lewą nogę.

— **Smierć przez cięcie kosą** w okolicę prawego ucha poniósł Dmytro Tymkowicz, szarpiąc się o tęż kosę z Trunkiem Czajkowskim.

— **Morderstwo** z zemsty popełniło kilku włościan z Zagórza, w powiecie rohatyńskim, na włościaninie Romanie Jasińskim.

— **Utonęła** w stawie Kłodzienieckim, myjąc w nim swe buty, dziewczyna Katarzyna Lewka, 19 lat wieku licząca.

— **Ubezpieczenie życia na czas manewrów.** Wszystkich żołnierzy i oficerów, biorących udział w wielkich manewrach, odbywających się teraz w Szwajcaryi, ubezpieczono na wypadek śmierci lub kalectwa. Obowiązkowa składka ubezpieczenia wynosi na czas ćwiczeń 5 franków od oficera, 1 i pół franka od szeregowca. W razie śmierci oficera, rodzina otrzyma około 10.000 franków, żołnierza 3.000 franków. Kontuzyonowany oficer otrzyma 10 franków dziennie do czasu wyzdrowienia, żołnierz 3 franki.

— **Rada miejska Rzymu** wydelegowała specyalną komisyę w celu wyszukania domu, w którym Rafael Sanzio żył i umarł, chcąc go zabezpieczyć od zniszczenia.

— **Kongres lekarski** otwarto w Waszyngtonie 5 b. m. W kongresie bierze udział około 5000 lekarzy, z tych 2000 lekarzy obcych z różnych części świata.

— **Zabawna przygoda** spotkała temi dniami jednego z nemrodów na Mazurach. Zmęczony całodziennem polowaniem, wieczorem, w towarzystwie kilku innych myśliwych, zaszedł do chałupy wiejskiej, stojącej tuż pod lasem, posilić się i odpocząć. Podczas gotowania wieczerzy, baba, zajęta nią przy kominie, nie spuszczała oka z pana M... tak, że to aż zwróciło jego i obecnych uwagę. — „Cóż to mi się tak przyglądacie matko?“ — zapytał p. M. „Z przeproszeniem, ale pan chyba za młodu jaja kradał?“ — „A to dla czego?“ — „A bo pan nikiej całkiem ołysiał, a jak ino chłopak w młodości jaja kradnie, to pewnikiem zawdy na starość ołysieje!“ — odparła z powagą kobiecina....

— **Tajemnica brzuchomówstwa.** Profesor dr. Küssner wyjaśnił w ostatnich czasach tajemnicę, jaka pokrywała dotychczas zjawiska fizyologiczne przy tak zwanem brzuchomówstwie. Już Jan Müller stwierdził, że tony, które wydają się nam, jakoby pochodziły z pewnego oddalenia, wydobywa brzuchomówca w czasie wydechania. Wydechanie to jest jednak niezwykłem. Według Müllera dokonywa się go przy bardzo wązkim przewodzie głosowym powoli, za pomocą ściągania ścian piersiowych, wskutek czego przepona zostaje nieco na dół uciśniętą a brzuch wyprężony. Profesor Küssner zauważył to samo w czasie swoich doświadczeń. Udało mu się jednak zbadać także i zjawiska w jamie ustnej i gardłowej, które wpływają na osobliwy dźwięk głosu brzuchomówcy. Profesor Küssner stwierdził, że u brzuchomówcy krtań nie podnosi się. jak dotychczas mniemano, lecz owszem znacznie się pochyla, tak, że zdaje się, iż głos pochodzi z piersi i wskutek tego jest niższym, podczas gdy przy wydobywaniu zwykłego głosu fistułowego krtań nieco się podnosi. Ale brzuchomówca używa równocześnie także i tego głosu, wskutek czego głos jego ma dźwięk tem osobliwszy. Ponieważ muszkuły ustne, zazwyczaj najwięcej przy mówieniu czynne, mają u brzuchomówcy czynność bardzo ograniczoną, przeto spółgłoski brzmią u niego mniej zrozumiale, aniżeli w czasie normalnego mówienia. Ta to okoliczność jest powodem, że wydaje się nam, jakoby głos brzuchomówcy dochodził uszu naszych z pewnej odległości. Zdaje się dalej, iż w głosie brzuchomówcy odpada cały szereg tonów górnych, które głosowi ludzkiemu użyczają przy normalnem mówieniu specyalnego charakteru. Samogłoski brzmią u brzuchomówcy prawie niezmiennie, tylko „i“ nie jest zupełnie czystem, lecz owszem brzmi tak, jak niemieckie „ü“. Brzuchomówca nie porusza w czasie mówienia językiem, który spoczywa na dnie jamy ustnej. Profesor Küssner wnosi z tego wszystkiego, że brzuchomówstwo polega tylko na bardzo małej zmianie głosu fistułowego, a wniosek ten stwierdził przy badaniach brzuchomówcy, którego głos przeciętny odpowiadał tonowi „d“ pod liniami.

— **Księgozbiory w stosunku do ludności.** Liczby porównawcze tomów w stosunku do liczby mieszkańców w różnych państwach, jak pisze *Nowoje Wremia*, przedstawiają się w poniższy sposób: We Francyi przypada 12 tomów na stu mieszkańców; Włochy na tyluż mieszkańców posiadają tomów koło 11·7; Belgia 10·4; Austrya 6·9; Wielka-Brytania 6, a Rossya 1 i pół.

— **Kołdry papierowe.** Czytamy w dzienniku *La Nature*, że we Francyi zaczynają wchodzić w użycie kołdry papierowe. Mają one być również ciepłe, a znacznie higieniczniejsze od wełnianych, w dodatku nie niszczą ich mole. Składają się one z kilku arkuszy grubego, miękkiego, odrębnego papieru, połączonych ze sobą w pewnych tylko odstępach. Miejsca próżne wypełnia powietrze. Z wierzchu kołdra papierowa jest pokryta ruchomą powłoczką z tkaniny jedwabnej lub bawełnianej. Kołdry podobne dotychczas używane są tylko po hotelach i szpitalach.

— **3648 ofert** otrzymał pewien młodzieniec z Frankfurtu, który w jednem z pism illustrowanych ogłosił, iż poszukuje żony z przyjemną powierzchownością, niekoniecznie majętnej. Z samych Niemiec nadeszło ofert 2137, a z Frankfurtu 237. Bez majątku zgłosiło się kandydatek 1827; reszta posiadała od 1.000 do 200.000 m. majątku. Do 3112 ofert były dołączone fotografie, których odesłanie właścicielkom kosztowało 786 m. porta. Wybór padł na młodą ubogą panienkę z Hanowerskiego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Konserwatorowie dla zabytków historycznych i sztuki w Galicyi.** Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, iż przyjazd prezydenta centralnej komisyi konserwatorskiej, barona Helferta do Galicyi, stoi w ścisłym związku z projektowanym na rok przyszły zjazdem konserwatorów w Galicyi i z tylu innemi reformami, jakie w ostatnich czasach dokonane zostały w ustroju organów konserwatorskich w Galicyi. Przed samem przybyciem barona Helferta do Galicyi dokonaną została nowa reforma w ustroju tych organów. Przeprowadziwszy reorganizacyę okręgów konserwatorskich w Galicyi dla I i II sekcyi (zabytki przedhistoryczne i pomniki sztuki), p. Minister oświecenia zarządził obecnie, na zgodny wniosek centralnej komisyi konserwatorskiej i Namiestnictwa, prowizoryczne na razie rozgraniczenie okręgów konserwatorskich dla III sekcyi (archiwalnej). Galicya podzielona zostaje na pięć okręgów III sekcyi z następującemi powiatami politycznemi i konseowatorami:

I. okręg obejmuje miasto Kraków i powiat krakowski (konserwator prof. dr. Stanisław Smolka);

II. okręg obejmuje powiaty polityczne: Jarosław, Przemyśl, Sanok i Lisko, wraz z dalej ku zachodowi leżącemi powiatami politycznemi, jednak z wyłączeniem miasta Krakowa i powiatu krakowskiego (konserwator prof. dr. Michał Bobrzyński);

III. okręg (polskie archiwalia) obejmuje powiaty polityczne: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Sambor i Staremiasto wraz z wszystkiemi dalej ku wschodowi leżącemi powiatami politycznemi (konserwator profesor dr. Ksawery Liskie);

IV. okręg (ruskie archiwa) obejmuje powiaty polityczne: Brody, Brzeżany, Cieszanów, Gródek, Kamionka Strumiłowa, Jaworów, Lwów, Mościska, Przemyślany, Rawa Ruska, Sokal, Tarnopol, Zbaraż, Złoczów i Żółkiew (konserwator prof. dr. Izydor Szaraniewicz;)

V. okręg (ruskie archiwalia) obejmuje powiaty polityczne: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Czortków, Dolina, Drohobycz, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skałat, Śniatyn, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki i Żydaczów (konserwator ks. kanonik Antoni Petruszewicz).

GŁOSY PUBLICZNE.

Celem zebrania jak największej ilości dat, odnoszących się do trzęsienia ziemi, które dało się uczuć dnia 1 września w południowo-wschodniej Galicyi i północnej Bukowinie, upraszam wszystkich, którzyby jakiekolwiek szczegóły (co do czasu, kierunku, siły i rozciągłości), jako naoczni świadkowie podać mogli, o łaskawe udzielenie mi tychże spostrzeżeń do zużytkowania naukowego.

Kraków, gabinet geologiczny.

Dr. Ksawery Szajnocha,
profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 7 września.*)

P. wiceprezydent dr. Gryziecki, po otwarciu posiedzenia, odpowiedział najpierw na interpelacyę radnego p. Bardasza, wniesioną na przeszłem posiedzeniu o oświetleniu miasta, że Magistrat polecił miejskiemu urzędowi budowniczemu przedmiot ten zbadać dokładnie i przedstawić odpowiednie wnioski. Urząd budowniczy oświadcza, że lampy Siemensa są za drogie i podaje obliczenie tych kosztów. Komisya następnie wydelegowana zaproponowała lampy systemu Suge'a. Lamp tych ma się znajdować 4, a mianowicie 2 na placu Maryackim, po jednej na placu Halickim i naprzeciw hotelu Angielskiego. Wnioski w sprawie tego wzmocnionego oświetlenia mają być przedstawione na najbliższem posiedzeniu; zależeć więc będzie od Rady miejskiej spieszne załatwienie tej sprawy.

Radny p. dr. Piętak interpelował w sprawie zamknięcia budynku rafineryi nafty na Cetnerówce, przyczem konstatował, że ludność znacznej części miasta uskarża się na niemiłą i zabójczą woń rozchodzącą się z rafineryi. Radny interpelował dla tego, ponieważ, jak słyszał, wysokie c. k. Namiestnictwo miało unieważnić rozporządzenie magistratu.

Wiceprezes dr. Gryziecki odpowiedział, że po uznaniu umyślnie wydelegowanej komysyi, iż w fabryce znajdują się wielkie braki, magistrat wydał rozkaz zamknięcia jej. Zarząd fabryki odwołał się do Namiestnictwa, która to władza wydała piśmienny nakaz powstrzymania się z zamknięciem fabryki aż do merytorycznego za-

łatwienia sprawy. Zawiadomił w końcu p. wiceprezydent Radę, że szczegółowa relacya w tej sprawie została już wysłana do c. k. Namiestnictwa.

Gdy interpelant, dr. Piętak, nie był zupełnie zadowolony z tej odpowiedzi, wyjaśnił ją jeszcze dr. Gryziecki kilku uwagami, poczem przystąpiono do innych spraw, które załatwiono, jak następuje:

Katechecie przy szkole im. św. Zofii podwyższono wynagrodzenie na 150 zł.

W szkołach miejskich żeńskich uchwalono, dla jednolitości nauki, zaprowadzić plan nauki dla szkół 6-klasowych.

P Baczewskiego uwolniono od utrzymywania linii telefonicznej z rynku do rogatki żółkiewskiej, z zastrzeżeniem, że obowiązek ten spada na angielskie towarzystwo telefoniczne.

Podanie klubu cyklistów lwowskich załatwiła Rada w ten sposób, że przyjęła za podstawę regulamin klubu. Pozwolono więc cyklistom jeździć po ulicach i placach, po których wolno jeździc konno i powozami, odmówiono zaś stanowczo jeżdżenia po Wysokim Zamku od strony Sieniawczczyzny.

Uchwały te nie odnoszą się do trycyklów, używanych przez dzieci.

Na tajnem posiedzeniu uchwaliła Rada nadać prezentę na opróżnione rzymsko-katolickie probostwo w Zubrzy, do której należą Siechów i Pasieki zubrzeckie, księdzu Władysławowi Klecanowi, kooperatorowi kościoła katedralnego we Lwowie.

Wdowie po oficyale magistratu, Adamie Kulwiecu, przyznała Rada pensyę roczną w kwocie 300 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przy krajowej włoskiej wyższej szkole rolniczej w Portici odbędzie się od 15 września do 15 października 1888 międzynarodowa konkurencya dla suszarń owoców, w której mogą brać udział tak krajowi jako też zagraniczni wynalazcy, fabrykanci i agenci.

Jako premie przyznano 1 złoty medal i 500 lirów, 2 srebrne medale i po 200 lirów, 4 bronzowe medale, a nadto Ministerstwo dla rolnictwa, handlu i przemysłu zakupi dwie premiowane suszarnie.

Zgłoszenia wnieść należy najdalej do 31 lipca 1888 do komisyi wystawy, która na żądanie wysyła potrzebne formularze i wszelkich udziela wyjaśnień.

Lwów, d. 31 sierpnia 1887.

Prezydent: *Simon* m. p. Sekretarz: *Bodyński* m. p. radca ces.

Termin do wnoszenia zgłoszeń na przyszłoroczną Wystawę międzynarodową w Melbourne, wyznaczony pierwotnie do 31 sierpnia roku bież., przedłużony został do 31 października 1887.

Lwów, d. 31 sierpnia 1887.

Prezydent: *Simon* m. p. Sekretarz: *Bodyński* m. p radca ces.

— **Kolej lokalna Lwów-Bełzec.** *Presse* dowiaduje się, iż jest zamiar otwarcia ruchu na linii Lwów-Bełzec już dnia 1 października bież. roku.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 20 sierpnia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,670.845 zł 35 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 907.447 złr. 94 ct. na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 149.773 zł. 18 cnt., ogółem 4,728.066 zł. 47 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3,196.272 zł. 70 ct., na drugiej 919.604 zł. 05 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 106.314 zł. 23 ct., ogółem 4,222.190 zł. 98 ct. Od 21 do 30 sierpnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 186.386 zł. 52 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 34.574 zł. 75 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.698 zł. 19 ct., ogółem 227.660 zł. 18 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 177.015 zł. 19 ct., na drugiej 43.205 zł. 78 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.426 zł. 61 ct., ogółem zaś 227.647 zł. ct. 58

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 9 września 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 7·— do 7·45 Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·50 do 5·—. Jęczmień browarny 4·— do 6·—. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·40 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona 35·— do 45.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —.— do 4·50 Rzepak 9.25 do 9·75. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·25, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień browarny 4·— do 5·75, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona 30·42 do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·75 do 7·— żyto 4·— do 4·50, jęczmień 4·— do 5·50 owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50 wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·50 lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·10 do 7·60, żyto 4·60 do 5·—, jęczmień 4·— do 6·45, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 60·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 26·— do 26·50 zł.

Brak eksportu. Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj zakończyły się manewra pod Nitrą (Neutra). Najj. Pan zgromadził po manewrach około Siebie generałów i sztabowych oficerów i przemówił do nich, przyczem pochwalił w pierwszym rzędzie artyleryę, następnie kawaleryę i wyraził wojskom piechoty Najwyższe zadowolenie. Z Nitry wyjechał Monarcha z całym orszakiem do Csakathurn.

Dnia 24 b. m. będzie udzielał Najj. Pan w Kołoszwarze (Klausenburg) publicznych posłuchań.

Presse donosi: W ostatnim tygodniu bieżącego miesiąca wyjadą wspólni Ministrowie, oraz Prezes gabinetu hr. Taaffe i Minister skarbu dr. Dunajewski do Pesztu, gdzie pod przewodnictwem Najj. Pana odbędzie się rada koronna celem ustanowienia wspólnego preliminarza na rok 1888. Rada ministeryalna odbędzie się tym razem w Peszcie, albowiem Monarcha, po ukończeniu jesiennych manewrów uda się tam celem otwarcia Sejmu węgierskiego.

Sesya delegacyjna zbierze się w Wiedniu w ostatnim tygodniu października.

Wiener Ztg. donosi, iż Najd. Arcyksięciu Karolowi Salwatorowi i kapitanowi artyleryi w Wiedniu Jerzemu Dormusowi został udzielony przywilej na ulepszenie w karabinie magazynowym.

Piszą z Wiednia do *Czasu*: Dawno zapowiadana i odroczona podróż p. Ministra oświecenia dr. Gautscha do Galicyi przyjdzie, jak się zdaje, w najbliższym czasie do skutku. Chyba nieprzewidziane jakie przeszkody mogłyby tym razem pokrzyżować plan wycieczki do Galicyi. P. Minister dr. Gautsch przybędzie do Galicyi w pierwszych dniach października b. r., zabawi kilka dni, aby poznać zbliska stosunki szkolne kraju naszego. Termin podróży p. ministra dr. Gautscha do Galicyi pozwala przypuszczać, że zwołanie Rady państwa nie nastąpi przed drugą połową października.

P. Minister dr. Ziemiałkowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

P. Minister dr. Prażak wyjechał na dni kilka do Francensbadu.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza, który w przyjeździe z Ostendy zatrzymał się przedwczoraj przez pół dnia w Wiedniu, konferował z p. Ministrem hr. Kalnokym i szefem sekcyi Szögyenym, poczem wyjechał do Pesztu.

C. k. poseł przy dworze perskim, pułkownik baron Thömmel wyjedzie w połowie b. m. do Teheranu dla objęcia urzędowania.

D. 6 b. m. przed południem zebrała się w Ministerstwie spraw zagranicznych austro-węgierska konferencya celem ułożenia instrukcyi dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu hadlowego z Włochami. Przeprowadził pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, p. Szögyeny.

Na pierwszem posiedzeniu omówiono i ułożono żądania, jakie mają stawiać Austro-Węgry podczas rokowań z Włochami co do konwencyi taryfowej, na następnem zaś posiedzeniu z dnia 7 b. m. ustanowiono koncesye, jakie mogą być przyznane Włochom. Dzisiaj zbiera się konferencya na trzecie posiedzenie, a jutro ma nastąpić zamknięcie narad.

Jutro rozpoczynają się w Czechach wybory uzupełniające do sejmu czeskiego w miejsce tych deputowanych niemieckich, którzy w grudniu roku zeszłego wystąpili z Izby praskiej i w następstwie tego kroku utracili swe mandaty. Jutro wybierają gminy wiejskie, d. 12 miasta, d. 13 Izby handlowe, a 14 b. m. większa własność.

W przyszły wtorek rozpoczną się w sejmie kroackim rozprawy nad adresem.

Nat. Ztg. potwierdza zaprzeczenie *Nordd. All. Ztg.* o zjeździe cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem w Szczecinie i dodaje, że cesarz w rozmowie z kilkoma osobami miał się wyrazić, iż nic nie wie o spotkaniu, o którem tyle rozpisują się dzienniki. Do wiedeńskiego *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina, iż pomimo dementi organu kanclerskiego, w kołach tamtejszych przeważa zapatrywanie, iż myśl zjazdu nie została stanowczo zaniechaną. Ponieważ jednak *Nordd. All. Ztg.* uważała za potrzebne ponowić poprzednie swe zaprzeczenie, więc należy przypuścić, iż powzięto już w kwestyi spotkania stanowczą decyzyę. Również do *Pol. Corr.* telegrafują z Petersburga, iż w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach nie wiedzą nic absolutnie o projekcie zjazdu w Szczecinie, lub gdziekolwiek indziej.

Ks. Bismarck ma przybyć dzisiaj do Berlina, zkąd po trzydniowym pobycie wyjedzie do Friedrichsruhe.

Kreuz Ztg. zaprzecza doniesieniu o rychłem ustąpieniu ambasadora niemieckiego w Petersburgu, gen. Schweinitza. Już wówczas, gdy po ustąpieniu p. Keudella generał Schweinitz wyraził życzenie, aby go przeniesiono do Rzymu, dano mu do zrozumienia, iż położenie europejskie wymaga na posadzie w Petersburgu osobistości, obznajomionej dokładnie ze stosunkami. Odtąd położenie nie zmieniło się, zmiana tedy jest nieprawdopodobną.

Potwierdza się wiadomość, iż parlament niemiecki zostanie zwołanym tego roku wcześniej, niż zazwyczaj, mianowicie, już w pierwszych dniach listopada.

Rossyjski generalny konsul w Gdańsku wystosował tak samo, jak toruński konsul, do wszystkich w Prusach Zachodnich i W. Księstwie Poznańskiem przebywających rossyjskich poddanych, zawezwanie, aby najpóźniej do 1 października podali mu miejsce swego pobytu i zamieszkania, iżby mógł im być przesłany do wypełnienia wygotowany przez rząd rossyjski arkusz z zapytaniami.

Z Bukaresztu donoszą do *Presse*, iż rząd rumuński odbiera z różnych stron liczne petycye, domagające się rychłego zawarcia traktatu handlowego z Austryą. Do petycyj tych przyłączyli się także deputowani stronnictwa rządowego.

Sesya rad generalnych we Francyi ukończona, wszyscy prawie ministrowie powrócili już do Paryża, a wkrótce zjeżdżać się zaczną i deputowani, ażeby się zająć w komisyach pracami przygotowawczemi do parlamentarnej sesyi jesiennej.

Przy okazyi bytności w Paryżu hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, Moreta, miał on rozmowę z p. Rouvierem, prezesem gabinetu francuskiego, przyczem skonstatowano, że pomiędzy Francyą a Hiszpanią nie ma żadnej przyczyny do nieporozumień. W sprawie Marokko zgadzają się obydwa państwa, że obecne *status quo* należy utrzymać.

Journal des Debats konstatuje, że porozumienie pomiędzy Anglią a Francyą w sprawie Hebryd przyszło do skutku jeszcze za ministerstwa Freycineta, ale Flourens nie chciał podpisać ugody przed porozumieniem w sprawie kanału suezkiego. Poseł francuski w Londynie pan Waddington wręczył już Salisburyemu projekt, który ma załatwić punkta sporne także w sprawie kanału suezkiego.

Gazstta Uffiziale ogłasza dekret królewski o zamknięciu sesyi Izb włoskich. Drugi dekret ma być wkrótce ogłoszony, naznaczający ponowny termin otwarcia sesyi nowej.

Osservatore Romano protestuje przeciw pogłoskom o rzekomem wmieszaniu się Stolicy Apostolskiej w obecne wichrzenia w Bułgaryi.

Orleanistowski *Français*, organ księcia de Broglie, zwraca się z niezmierną stanowczością przeciw twierdzeniom *Nordd. Allg Ztg.*, jakoby sprawa księcia Ferdynanda Koburga była sprawą Orleanów i jakoby orleanizm oznaczać miał wojnę. — *Français* nazywa to potwarzą, która służyć ma do poparcia republiki. Niedawno przebyła Francya sytuacyę, która mogła była nagle doprowadzić do wojny z Niemcami. Deputowani prawicy przyczynili się do zażegnania tej sytuacyi, a nawet powiedzieć można, że członkowie prawicy sami odwrócili niebezpieczeństwo. Wiedzą o tem tak dobrze w Berlinie, jak w innych gabinetach europejskich. Dla tego oszczerstwa niemieckiego dziennika są śmieszne.

Izba wyższa parlamentu angielskiego przyjęła w drugiem czytaniu projekt o zakupywaniu mniejszych dzierżaw na własność dla dzierżawców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nitra, 9 września. Przed wyjazdem z Nitry ofiarował Najj. Pan na cele dobroczynne 2100 złr.

Csakathurn, 9 września. Najj. Pan, oczekiwany przez niezliczone tłumy ludności, liczne deputacye, magnatów i książąt kościoła, przybył tu wczoraj o godzinie w pół do 8 rano, wraz z Najdost. Arcyksięciem Wilhelmem. Monarchę powitano z nieopisanym zapałem i okrzykami *eljen*. Najj Pan odpowiedział najpierw najłaskawiej na przemówienie powitalne nadżupana, zaszczycił rozmową kardynała Mihajłowicza, ministrów, hrabiów Szecheny'ego i Orczy'ego, oraz kilku innych dygnitarzy, poczem odprawił wjazd do przystrojonego wspaniale miasta, przyczem ludność wydawała bezustannie entuzyastyczne okrzyki na cześć Jego Ces. Mości. Po wysłuchaniu mszy św., Monarcha przyjmował deputacye.

Wieczorem o godzinie 6tej odbył się obiad dworski. Ze zmierzchem zajaśniało miasto wspaniałą iluminacyą.

Czakathurn, 9 września. Na przemówienie kardynała Mihajłowicza i tytularnego biskupa Pribeka podczas wczorajszego przyjęcia, wypowiedział Najj. Pan przekonanie, iż duchowieństwo działać będzie gorliwie w interesie utrzymania bratniej zgody pomiędzy poruczoną jego pieczy ludnością a wszystkiemi innemi wyznaniami.

Wiedeń, 9 września. (*Tel. pryw.*) Pan Minister oświecenia, dr. Gautsch, przybędzie w październiku do Galicyi, celem poznania naocznego stosunków szkolnych. Kierunek podróży dotychczas nieznany.

Wiedeń, 9 września. (*Tel. pryw.*) Potwierdza się wiadomość, że Rossya sama, ze względu na opór Mocarstw, odstąpiła od projektu wysłania Erenrotha do Bułgaryi.

Linc, 9 września. (*Tel. pryw.*) Zgromadzenie reprezentantów 23 kas oszczędności z Górnej Austryi uchwaliło jednomyślnie wnieść petycyę do Rady państwa tej treści, aby regulatywa kas oszczędności z r. 1844 została utrzymaną z małemi poprawkami w mocy i aby proponowana przez Lienbachera reforma kas oszczędności została odrzucona.

Linz, 9 września. (*Tel. pryw.*) Odbyło się tutaj ogólne zgromadzenie przemysłowców, w którem brało udział 300 delegatów. Uchwalono, po burzliwych obradach, rezolucyę tej treści, iż Izby handlowe mają być podzielone na przemysłowe i handlo-

we; że mają być utworzone osobne rady przemysłowe okręgowe, krajowe i państwowe; oświadczono się dalej za obostrzeniem norm o dowodzie uzdolnienia, przez zaprowadzenie egzaminów majsterskich.

Toblach, (w Tyrolu). 7 września. (*Tel. pryw.*) Niemiecki następca tronu przybył tutaj wczoraj. Wygląda dobrze, ale mówi tak ochryple, że najbliżej stojący trudno go rozumieją.

Berlin, 9 września. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm udaje się w poniedziałek na manewry do Szczecina. Spotkanie się z carem przyjdzie więc, o ile sądzić można, do skutku. Utrzymuje tak *Kölnische Ztg.*

Berlin, 9 września. (*Tel. pryw.*) Bawiący tutaj na manewrach szef austryackiego pułku kolejowego był przez cesarza Wilhelma i koła dworskie nader odznaczany. Generałowie pruscy wiele z nim konferowali.

Berlin, 9 września. Ks. Bismarck przybył tu dzisiaj w nocy.

Sofia, 9 września. Stan oblężenia został zniesionym w całym kraju.

Stambułow, Mutkurow i Żiwkow otrzymali ordery za waleczność klasy I.

Sofia, 9 września. *Biuro Reutera* donosi: Rząd został wczoraj zawiadomiony, iż W. Porta w telegramie do swego ambasadora w Petersburgu Szakira baszy skonstatowała niepowodzenie projektu co do misyi gen. Ernrotha i wypowiedziała życzenie zapoznania się z dalszemi zapatrywaniami Rossyi Równocześnie zawiadomiła W. Porta, iż pod dniem przedwczorajszym wysłała ponownie okólnik do Mocarstw. Treść tego okólnika nie jest jeszcze znaną.

Bruksela, 9 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj zamknięto w Leodyum kongres socyalistyczno-katolicki. Po kongresie odbyło się zgromadzenie robotników pod prezydencyą Arcybiskupa z Reims i Biskupów z Leodyum i Tournay. Jest to pierwszy wypadek, że biskupi biorą udział w meetingu robotników.

Londyn, 9 września. W Izbie gmin oświadczył Fergusson, że niemieckie okręty wojenne wysadziły na ląd wysp Samoa wojska swoje i że konsulowie Anglii i Stanów Zjednoczonych wnieśli przeciw temu protest.

Dalej oświadczył Fergusson, że Ejub Chan został spędzony z terytoryum afgańskiego na perskie i że jest nadzieja pochwycenia go.

Konstantynopol, 9 września. Minister spraw zagranicznych Said basza otrzymał wczoraj wieczorem odpowiedź Niemiec na uczynioną im ze strony W. Porty propozycyę pośrednictwa w sprawie bułgarskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 września 1887, godzina 1 min 45. Alp. Tow. górn. 22·— Węg. akcye kredyt. 282 60, Akcye anglo austr 113·40 Akcye banku Union 210·75 Akcye kolei Karola Ludwika 212 25, Akcye kolei północnej 252 — Akcye kolei południowej 79 90, Akcye kolei Alföld 182 75. Akcye kolei Elżbiety 227.10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223·25, Akcye kolei węg. północno wschodniej 164.25, Wiedeńskie losy 130 25 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 124 50 Losy tureckie —·—, 4% Węgierska renta złota 100.77, Akcye związkowego banku 92·—, Akcye banku obrotowego 223 50, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·11·50, Węgierskie losy 122·50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 225·— — Usposobienie mocne.

Wiedeń, 7 września 1887, godzina 5. minut 15. Akcye kredytowe —.— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—.— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 9 września 1887 r. godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 282·80, Anglo-Austr. 114 75, Unionbank 210.20, Kolej Karola Ludwika 211·75. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 95·50 Galic. oblig. indemn. ·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego —·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 9.96.— Rubel papierowy —·—. Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 7 września 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26 25 do 26 50 złr Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 6 75 do 6 77 zł Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 149·75 do —·—, żyto m. spirytus 66.80, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 47.— kilogr. —·— olej rzepakowy ·—. fr, spirytus —·—·— .

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. K. Kaden,

lekarz chorób dzieci,

mieszka we Lwowie, ulica Sykstuska nr. 8.
Ord. od godz. 3 do 4. 5899

Przyjechali do Lwowa
dnia 9 września 1887.

Hotel George'a

Pp. Dr. K. Stopczyński z Hałuszyniec, K. Korytko z Suchodół, W. hr. Logothetti z Drohowyża, T. br. Christiani z Trzciany, R. Rausch z Norymbergi, E. Sanzenbacher z Odessy, J. Mechnert z Francyi.

Hotel Langa.

Pp. L. Silber z Rzeszowa- A. Basch z Wiednia, H. Völker z Podhorodec, S. Pawlikowski z Brzeziny, B. Politzer z Wygody.

Hotel Warszawski

Pp. T. Kocowski z Guiły, W Beer z Starego sioła, E. Hermanowicz z Lutowisk, A. Kowalska z Rossyi.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m 58 po południu. pociąg kuryerski, o godz 9 m 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o gedz. 2 m. 25 po południu. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 15 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 września 1887.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	25	213	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	221	5	224	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	280	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 511.	95	50	96	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr, w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 371.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	25	93	23
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	47		50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	41		44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	93	10	03
Półimperyał	10	24	10	34
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	10	1	12
100 marek niemieckich	61	30	61	90

bez kupona / bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 7 września 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.20	81.40
luty-sierpień	81.20	81.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.70	8[illegible].90
kwiecień-październik	82·70	82.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.30	130.70
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.20	136.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.—	139.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	169 —	169.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.25	160 25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—·—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.20	96.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.50	112.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.20	104.80
Galicyi	104 25	105 25
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.—	11[illegible].40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.70	283.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	558.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	884.—	885.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	402.—	404.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2522.—	2527.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212 —	212.40
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223.—	2[illegible]3 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	227.10	227.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	79 75	80.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.—	168.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.60
„ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.50	100.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.25	101 50
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.60	99 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
z r. 1884	90.75	91.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	47·—	47.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.—	116.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.[illegible]0	2[illegible].—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.30	21 80
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.75	49.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.80	16.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.10	11 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	60.25	60 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	31.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	136 50	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40 50	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48 25	48 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.05	126 25
Paryż za 100 ft.	49.65.—	49.70.—
Kursy złota.		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5 94·—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.96.—	9.97.—
Rossyjski półimperyał	10.26 —	10.28.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 7 września 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	20
„ „ „ w srebrze	82	70
Renta w złocie	112	50
5 prc. austr. renta marcowa	96	20
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	282	70
Londyn	126	05
Napoleondor	9	96
Dukat cesarski men.	5	93
100 marek niemieckich	61	55

L. 3370. (6398 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności przeprowadzi w dniu 31 października i 28 listopada 1887 o godzinie 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności l. wyk. 83 w Ludźmierzu Agnieszki Radeckiej i spol. własnej.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Nowytarg, dnia 2 lipca 1887.

L 5914. (6412 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 260 zł. z pn., odbędzie się dnia 12 października, 2 listopada i 7 grudnia 1887, o godz. 10 rano, w tusąd. zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza własnych, a mianowicie $^1/_3$ części wykazem hipot. 126, połowy wykazu hipot. 127; $^1/_3$ części wykazu hipot. 128 i całej wykazem hipot. 130 objętej, — dalej do dłużnika Sawki Wojtowicza należącej, $^1/_3$ części wyk. hip. 126, połowy wykazu hipot. 127 oraz $^2/_3$ części wyk. hipot. 128 i całym wyk. hipot 129 objętej; nareszcie do dłużnika Teodora Fartuszyńskiego należącej, całym wykazem hipot. 257 objętej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 77 zł.

Stanisławów, dnia 28 maja 1887.

L. 5229. (6395 1—3)

Na dniu 17 października 1887, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 640 złr. 56 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 91 w Siankach i 74 w Jaworowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Wolfa Brenesa własnych, protokołem zastawniczego opisania z dnia 5go kwietnia 1875 l. 1640 zastawniczo opisanych z tem, że na tym terminie realności te także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi kwotę 1200 złr.

Wadyum zaś 120 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, dnia 10 grudnia 1886.

L. 10769. (6346 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w dalszej drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Rzeszów, dnia 29 sierpnia 1879 l. R. 4208, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 2400 złr. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 101 i 166 w Łańcucie położonej, według lwh. 476 ks. gr. dla gminy kat. Łańcut Maryi Sauczek własnej, jako też połowy realności pod lk. 165 w Łańcucie według lwh. 447 tejże Maryi Sauczek własnej. Licytacya odbędzie się w trzech terminach a mianowicie dnia 18 października, 15 listopada i 13 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie, na pierwszych dwóch terminach połowy realności w mowie będących, jedynie za, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną, i cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 12.652 złr. 28 ct., wadyum 20 prc. powyższej kwoty.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny powyższych realności, jakoteż akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Łańcut, dnia 4 marca 1887.

L. 3152. (6456 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie zaległych 9 rat pożyczkowych po 2 złr. 94 ct. i reszty kapitału 44 zł. 58 ct. i 4 złr. 49 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 października 1887 i 14 listopada 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 389 w Chocimierzu położonej, wedle wykazu hip. 243 k. B. poz. 1 dłużnika Jędrzeja Gurowskiego własnej z tem, że realność owa na pierwszym terminie wyżej, lub za cenę szacunkową na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny w tus. registraturze do przejrzenia.

O czem się strony, Biuro powiatowe w Sniatynie, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby z jakiegokolwiek bądź powodu niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła przez ustanowionego równocześnie kuratora w osobie adw. p. Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3153. (6458 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie, podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydobycia c. k. uprzyw. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należnych 7 rat po 5 złr. 89 ct. i resztującego kapitału 89 złr. 9 ct. i 8 złr. 89 ct w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 października 1887 i 15 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 431 w Chocim'erzu położonej, wedle wyk. hip. 253 k. B. poz 1 na imie dłużnika Marka Głowackiego zaintabulowanej z tem, że realność owa na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. jako wartość tejże.

Wadyum wynosi 15 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przeglądu.

O czem się strony, dalej c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realności już po wystawieniu wyciągu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub też którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora ad actum w osobie adw. pana Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3415. (6454 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie daje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi 66 zł. 98 ct. aw. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie realność w Czortowcu, pod lk. 346 a sub. rep. 107 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, własność dłużników Wasyla, Maryi i Paraski Kałyn stanowiąca, w dniach 20 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie z tem, że takową na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej nabyć można.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania w tus. registraturze do przejrzenia.

O czem się strony, dalej c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realności prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała niniejsza dla jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, przez kuratora ad actum w osobie p. adw. Pawła Ilnickiego w Obertynie zawiadamia.

Obertyn, dnia 15 lipca 1887.

L. 5244. (6478 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 26 zł. 75 ct. i t. d. w dniu 23 września, 21 października i 22 listopada 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 31 w Ochajnie górnem wykaz hipot. 35, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 4559 zł.

Zakład 456 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14go maja 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora, notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 29 lipca 1887.

L. 3281. (6455 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia 11 rat pożyczkowych po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału dłużnego 211 zł. 10 ct. i 15 zł. 41 ct. a. w., c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 456 w Chocimierzu położonej, wedle wyk. hip. 196 k. B p. 1, dłużnika Fedora Geruły Michała własnej, a to w dniach 18 października i 18 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie z tem, że takowa na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania przyjmuje się kwota 500 zł. jako wartość realności.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

O czem się strony, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realnośei prawo zastawu po wydaniu wyciągu hipotecznego nabyli lub którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła przez kuratora ad actum w osobie p. adw. Pawła Ilnickiego zawiadamia.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 2421. (6473 1—3)

W dniu 27 września i 27 października 1887, każdym razem o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20/212 w Ceniawie położonej, nieintabulowanej, Anny, Iwana i Andrija Kieszków własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 137 zł. aw. z pn., a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie także niżej tejże.

Cena szacunkowa 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sad powiatowy.

Rożniatów, 16 sierpnia 1887.

L. 3226. (6468 1—3)

W dniu 28 września, 26 października i 30 listopada 1887, o godzinie 10 z rana, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 93 w Uluczu, Wasyla Duszczyszyna na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 91 złr. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 2 czerwca 1887.

L. 1914. (6471 1—3)

W dniu 11 października, 8 listopada i 7 grudnia 1887, o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realnośś pod nk. 55 w Chyszówkach położona, Jana Czopka własna, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 183 zł. 1 ct. z pn.

Cena wzwołania wynosi 400 zł.

Wadyum zł. 40 w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego z Mszany dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Mszana dolna, 30 czerwca 1887.

L. 3279. (6457 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia c. k. uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie należących się 7 rat po 8 złr. 83 ct. i resztującego kapitału w kwocie 133 złr. 38 ct. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 14 października i 16 listopada 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 91 w Chocimierzu położonej, wedle wyk hip. 376 k. B. p. 1 na imie dłużnika Maćka Koręby zaintabulowanej z tem, że takowa na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

W razie gdyby i na tym drugim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku wyznaczonym zostaje do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 listopada 1887 o godz. 3iej po południu, na którym niejawiący się będą uważani za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr., to jest wartość tejże realności.

Wadyum wynosi 40 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania jako też i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przeglądu.

O czem się strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence, bióro powiatowe egzekucyę prowadzącego Zakładu w Śniatynie, tudzież wszystkich innych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego nabyli prawo zastawu na sprzedać się mającej realności, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora niniejszem w osobie pana adwokata Pawła Ilnickiego w Obertynie ustanowionego zawiadamia.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 3280. (6459 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia 9 rat pożyczkowych c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie po 2 złr. 94 ct. i reszty kapitału w kwocie 44 złr. 58 ct. i 4 złr. 49 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 277 w Chocimierzu dłużnika Teodora Gurowskiego własnej, ciało tabularne stanowiąca w dniach 17 października i 17 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie z tem, że realność owa na pierwszym terminie wyżej, lub za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość 100 zł.

Wadyum 10 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przeglądu.

O czem się strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Horodence i Grzegorza Manulaka jako prawo zastawu na sprzedać się mającej realności dla pretensyi w kwocie 25 złr. mającego zawiadamia.

W końcu ustanawia się dla wszystkich wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realności po wystawieniu wyciągu tabularnego prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakichkolwiek przeszkód niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną kuratora ad actum w osobie adwokata pana Pawła Ilnickiego w Obertynie.

Obertyn, dnia 10 sierpnia 1887.

L 27974 (6482 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 12 października 1887 i 8 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, celem zaspokojenia kwoty 700 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od dnia 21 lipca 1887, kosztów 8 zł. 87 ct., 12 zł. 51 ct., 12 zł. 46 ct., 7 zł. 4 ct., 2 zł., 7 zł. 11 ct., 12 zł. 43 ct., tudzież obecnych 22 zł., publiczna sprzedaż dwu dwunastych (2/12) części realności pod l. 174$^3/_4$ i dwu dwunastych części gruntu pod l. 102$^3/_4$, we Lwowie położonych, wedle wykazu hipotecznego l. 63 i 107 karta B. poz 6, 12, 3, 10, dłużniczki Zofii vel Sprinci Nagel własnych, na rzecz proszącego Pinkasa Menkes.

Cenę wywołania dla 2/12 części realności pod l. 146$^3/_4$ stanowi kwota 2666 zł. 97 ct., dla 2/12 części gruntu pod l. 102$^3/_4$ kwota 1588 zł. 55 ct.

Wadyum dla pierwszej wynosi kwotę 266 zł. 69 ct., dla drugiego kwotę 158 zł. 85 centów.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w ts. registraturze lub przy licytacyi.

Przy pierwszym terminie licytacyjnym realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. po dniu 15 czerwca 1887 do tabuli weszli do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Lityńskiego ze substytucyą adwokata Raresa.

Lwów, 27 sierpnia 1887.

L. 3368. (6493 1—3)

W dniu 19 września 1887 i 17 października 1887 o godzinie 3 po południu, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności, Michała Romaniszynego syna Jędrzeja własnej, pod n. k. 306 w Rawie ruskiej położonej, wykazem hipotecznym l. 839 ks. gr. Rawa ruska objętej, celem zaspokojenia sumy 72 zł. 58 ct. z przynależytościami, na rzecz Jakóba Bodensteina, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także i niżej tejże.

Cena wywołania 202 zł. 50 ct.

Wadyum 21 zł.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 kwietnia 1887 do hipoteki tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Władysława Górkę z Rawy jako kuratora.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 2 sierpnia 1887.

Zl. 8977. (6424 3—3)

Lizitations-Kundmachung zum Zwecke der Neuverpachtung der Religionsfonds-Meierhöfe „Kuczurmare und Petryczanka."

Zum Zwecke der Neuverpachtung der dem buc. gr. or. Religionsfonde gehörigen Meierhöfe und zwar:

1. des Meierhofes „Kuczurmare" bestehend aus einer Grundarea von 591 Joch 1381 □ Kl. auf sechs eventuell zwölf Nutzungsjahre vom Tage der Pachtübergabe bis Ende Oktober 1892 respective bis Ende Oktober 1899, dann

2. Des Meierhofes „Petryczanka", jedoch ohne Propination im Bereiche der Katastralgemeinden Suczaweni und Kamenka mit Petryczanka, bestehend aus einer Grundarea von 919 Joch 355 □ Klftr. auf drei, sechs- oder zwölf Nutzungsjahre ebenfalls vom Tage der Pachtübergabe bis Ende Oktober 1890, eventuell bis Ende Oktober 1893, oder bis Ende Oktober 1899, beide Meierhöfe mit Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, wird von der k. k. Direktion der Güter des buc. gr. or. Religionsfondes unter den Bedingungen des hieramts zur Z. 8519, 1887 erliegenden Offertverhandlungsprotokolles ddo 16. August 1887, insoweit sie durch diese Lizitationskundmachung nicht ausdrücklich abgeändert erscheinen, eine neuerliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.

Die Pachtübergabe wird an einem von dieser Güterdirektion festzusetzenden Tage stattfinden, muß jedoch spätestens am 1. April 1888 erfolgen.

Die Zeit vom Tage der Pachtübergabe bis Ende Oktober 1888 hat in Ansehung des Pachtzinses als ein volles Pachtjahr zu gelten.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtförmig ausgestellt sein müssen, sind unter genauer Angabe der Pachtdauer u. z.:

a) beim Meierhofe „Kuczurmare" 6 oder 12 jährige und

b) beim Meierhofe „Petryczanka", 3, 6 oder 12 jährige, (bei dieser k. k. Güter-Direction, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über die Pachtobjekte ertheilt werden, bis spätestens 30. September 1887, Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legater Weise darüber ausweisen, daß er das erforderliche Betriebskapital besitzt, und mit den zum Betriebe einer Landwirthschaft nöthigen Kenntniße ausgerüstet ist.

Offerte, für eine kürzere oder längere Pachtperiode, als die oben angegebenen, sind unzuläßig, dagegen kann ein und derselbe Pachtwerber auf jede der obengegebenen Pachtperioden) beim Meierhofe „Kuczurmare" 6 oder 12 jährige und beim Meierhofe „Petryczanka" 3, 6 oder 12 jährige (offeriren, in welchem Falle die endgiltige Bestimmung der Pachtdauer den Verwaltungsbehörden der buc. gr. or. Religionsfondsgüter ausschließlich vorbehalten bleibt.)

Das Vadium, welches dem Offerte beigeschlossen sein muß, wird für jeden der beiden Meierhöfe mit je 600 fl. in Barem, oder in annehmbaren, nachdem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Wertpapieren festgesezt.

Die mit dem vorgeschriebenen Vadium nicht versehenen Offerte, werden gar nicht berücksichtigt.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für den Meierhof, (Kuczurmare resp. Petryczanka) zur Verhandlung vom 30. September 1887."

Von der k. k. Direktion der Güter des buc. gr. or. Religionsfondes

Czernowitz, am 1. September 1887.

Ч. 4894. (6388 3—3)

Ц. к. сѹдъ пов. мдль. въ Коломыѣ завѣдомлѧе, що днѧ 19го Вересня, 21го Жовтня и 18го Падолиста 1887, всегда о годинѣ 9 рано въ тѹтейшомъ сѹдѣ ôтбѹдеся лицытаціѧ реальности пôдъ ч. 243 въ Оскресинцѧхъ положеной, Ивана Долганьчѹка власной, выказомъ гипотечнымъ ч. 55 обнѧтой, на заспокоеніе претенсіи общого рольничо кредытового Заведеніѧ длѧ Галичини и Бѹковины въ сѹмѣ 154 злр. 14 кр. зъ прин., на першыхъ 2 срокахъ не низше цѣны выкличной 300 злр., на третѣмъ также и низше таковой.

Бадіѹмъ выноситъ 30 злр.

Прочіи оусловіѧ и вытѧгъ гипотечный можна переглѧнѹти въ тѹсѹдовой регѹстратѹрѣ.

Кѹраторомъ длѧ незнаныхъ и пôзнѣйшыхъ вѣрителей оустановлени адвокатъ Рашъ въ Коломыѣ.

Коломыѧ, 16 Цвѣтня 1887.

L. 5066. (6394 3—3)

Na dniu 20 września, 24 października i 28 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dłużnej kwoty 150 złr. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod lk. 32|49 w Tureczkach wyżnych położonej, ciała tabularnego stanowiącej dłużników Mikołaja i Hanusi Fedyńkiewicz własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 21 kwietnia 1882 l. 2487 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, dnia 29 listopada 1886.

L. 10432. (6443 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 354 zł. z pn., przedsięweźmie tutejszy sąd egzekucyjną sprzedaż tylko w jednym terminie dnia 14 października 1887 o godzinie 9 rano, następujących realności:

a) całej posiadłości l. w. h. 36 w Czyżówce;

b) całej posiadłości l. w. h. 9 w Czyżówce;

c) połowy posiadłości l. w. h. 52 w Czyżówce;

d) $^2/_8$ części posiadłości l. w. h. 54 w Czyżówce;

e) $^1/_4$ części posiadłości l. w. h. 68 w Czyżówce do Chaii Felczerowej należących; powyższe realności niżej ceny szacunkowej za jakąbądź najwyżej ofiarowaną cenę kupna sprzedane zostaną.

Protokół oszacowania i extrakt tabularny do przejrzenia w sądowej registraturze.

Chrzanów, dnia 4 lipca 1887.

L. 5742. (6444 2—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 13 października i 14 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. l. 228 gminy katastralnej Poltem, Wiktora i Anny Łozińskich własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 84 zł. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 205 zł.

Wadyum 20 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 grudnia 1887, godz. 3 po południu.

Gliniany, dnia 31 lipca 1887.

L. 4026. (6404 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 22 rat po 6 złr. w. a. z pn, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 12 października 1887, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 142 wyk. hip. l. 1099, 1100 i 1208 gminy Pomorzany objętej, stanowiącej własność Piotra Seredy, Hryńka Balickiego i Jędrzeja Romanowicza z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 7 złr. 50 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 12 maja 1887.

L. 19752. (6380 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie dnia 11 października i dnia 15 listopada 1887, o godzinie 10 rano w sali rozpraw sądowych, odbędzie sie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 282 dz. VIII w Krakowie przy ulicy Józefa położonej, Lazara Loebla Horowitza własnej, dozwolona na rzecz Teofili Trzcińskiej celem zaspokojenia sumy 6028 złp. 12 gr. z pn.

Cena wywołania wynosi 2636 złr. 40 ct.

Wadyum wynosi 264 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych realności pod l. k. 282 dz. VIII w Krakowie ustanowiono adw. dra Michała Koya.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1887.

L. 2129. (6411 2—3)

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiego Banku Zaliczkowego przeciw Semaniowi Małaniuk pto 200 złr. z pn. przeprowadzi licytacyjną sprzedaż $^1/_4$ części realności wyk. hipot. 199 i połowy wykazem hipot. 201 gminy katastr. Pasieczna objętych dłużnika własnych.

Realności powyższe zostaną sprzedane najwięcej ofiarującemu przy jednym terminie na dzień 11 października 1887 o godz. 10 rano w tusąd zabudowaniu wyznaczonym za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania i szacunkowej 450 złr. t. j. okrągłą kwotę 23 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Stanisławów, 29 czerwca 1887.

L. 374. (6413 2—3)

Dnia 4 października 1887, o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Tworkowy wyk. hip. 66 księgi gruntowej gminy Tworkowa objętej Wawrzyńca i Anny Kornasiów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 5 rat po 32 złr. 50 ct. i reszty kapitału 386 złr. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Wyciąg hipoteczny i lżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 16 marca 1887.

L. 2261. (6441 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi, przeciw Józefowi i Marjannie Kroczkom o zapłacenie 150 zł. z pn., rozpisuje publiczną sprzedaż przymusową realności w Przyszowy położonei, według wyk hip. l. 170 dłużników Józefa Kroczka i Maryanny Kroczkowej własnej, pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina, mianowicie: na dzień 19 września, 17 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. p. dr. Bogdani w Limanowy.

C. k sąd powiatowy.

Limanowa, 16 czerwca 1887.

L. 2499. (6446 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Stanisławowie przeciw leżącej masie spadkowej po Chaimie Ozyaszu Allerhandzie, przez kuratora c. k. notaryusza Jana Ludkiewicza w Żurawnie zastępywanej o 69 zł., 69 zł., 69 zł., 1103 zł. 82 ct. a. w., rozpisuje niniejszem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 251 w Żurawnie, dłużniczej masy własnej, ciało tabularne stanowiącej, która to licytacya odbędzie się na dniu 25 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, że w razie nieotrzymania na tych terminach choćby ceny szacunkowej, do zwalniających warunków stanowi się termin na 22 września 1887, o godzinie 4 po południu.

Cena wywołania 1200 zł. 60 ct.

Wadyum 121 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem p. Mansuet Janiszewski w Żurawnie.

Resztę warunków przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Żurawno, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 10766. (6410 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. w. a. z pn., na rzecz Agaty Ciesielskiej, odbędzie się dnia 19 października 1887, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności do masy spadkowej po Maryi Gazdowicz należącej, w Tarnopolu pod l. 408/954 położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 3572 zł. 36 ct. w. a.

Wadyum 180 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 6 maja 1886, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z j kiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jakoteż dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. Józefa Macieja 2ga im. Cienglewicza i masy Michała Joan, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra Weissteina, a zastępcą tegoż p. adwokata dra Sternklara.

Tarnopol, d. 20 sierpnia 1887.

L. 3863. (6297 1—3)

W andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 17 października 1887, tylko za cenę szacunkową, lub za cenę od szacunkowej wyższą, zaś w dniu 21 listopada 1887 nawet niżej ceny szacunkowej licytacya połowy realności l. k. 56 według wyk. hip. l. 56 księgi gr. dla Frydrychowic Wojciecha Panka własnej, na rzecz Antoniny 1 Dworzańskiej 2 Nowakowskiej w celu zaspokojenia resztującej sumy 61 złr. 44 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 1298 złr. 75 ct.

Wadyum 130 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Roman Armatys w Andrychowie.

Andrychów, dnia 18 sierpnia 1887.

L. 11574. (6288 1—3)

Odnośnie do t. s. edyktu z 14 maja 1887 do l. 5318, ogłoszonego w nr. 146, 147 i 148 „Gazety Lwowskiej" podaje się do wiadomości, że do licytacyi realności Chaima i Wigdora Weiglerów pod l. 307, 308 i 230 w Podwołoczyskach dozwolonej tus. uchwałą z 14 maja 1887 do l. 5318 celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 2378 zł. 10 ct. i 8 rat po 180 zł. 38 ct. z pn., wyznacza się termin w biurze nr. 15 na 10 listopada 1887, przy którym ta realność pod następującemi warunkami ułatwiającemi sprzedaną zostanie.

1) Cena wywołania wynosi 6000 zł.

2) Wadyum 300 zł.

3) Przy terminie powyższym zostanie realność w mowie będąca także poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną.

4) Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 2524. (6445 1—3)

C. k. sąd pow. w Makowie ogłasza, iż 27 października i 24 listopada 1887, o godz. 10 rano odbywać będzie egzekucyjną sprzedaż gruntów w polanie Przystop i Swiniarka w Zawoji pod nk. 674 przypisanych do dłużników Wojciecha i Maryanny Kudziów należących na 590 złr. oszacowanych w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Chowaniaka pto 330 złr. a to na drugim terminie za jakąbądź cenę.

Wadyum 59 złr.

Bliższe warunki i protokół zajęcia i oszacowania można w registraturze przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków, dnia 25 lipca 1887.

L. 29409. (6318 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek prośby gal. kasy oszczędności we Lwowie de praes 12 lipca 1887 l. 29406, dozwoloną została celem zaspokojenia zaległych rat 190 zł. 91 ct., 191 zł. 65 ct., 192 zł. 41 ct. i resztującego kapitału 1599 zł. 20 ct. a. w. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 615 i $806^1/_4$ we Lwowie położonej, wyk. hip. 522 dz. I objętej, Józefa Schirmera i Maryi z Gerhardów Schirmer własnej.

Sprzedaż ta odbędzie sią w 3 terminach, to jest dnia 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sali rozpraw tut. sądu, na których realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie. Cenę wywołania stanowi kwota 12.000 zł. aw., wadyum wynosi 1200 zł. a. w.

Na wypadek, jeżeliby rzeczona realność w powyższych 3 terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie mogła być sprzedaną, ustanowiono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 28 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem, w biurze IV.

Wyciąg tabularny i resztę warunków w ts. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1887, na hipotekę realności pod l. k. 615 i $806^1/_4$ prawo zastawu uzyskali, jakoteż i dla tych wierzycieli, którymby przed pierwszym terminem licytacyjnym niniejsza uchwała lub też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się adwokata dra Blizińskiego kuratorem, zaś tegoż substytutem adwokata dra Błażejowskiego.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 212. (6309 3—3)

Na dniu 23 września 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Mikołaja Bidulaka własnej pod lk. 133 w Turce położonej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 14 rat pożyczkowych po 18 zł. w. a. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków można przejrze w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec, dnia 24 lipca 1887.

L. 3459. (6396 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 20 września, 24 października i 28 listopada 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 34 subr. 63 w Butełce wyżnej położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 27 maja 1873 l. 2483 opisanej, Wasyla Szkramka i spadkobierców ś. p. Fedia Szkramka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Zakład 20 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej wysokości zabezpieczonych pretensyj sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w tut. sąd. registraturze przejrzane.

Borynia, 17 sierpnia 1886.

L. 5821. (6350 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat po 36 złr. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hipot. l. 713 gminy Wołczkowiec objętej, Iwana Wakaryka spadkobierców własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 27 września i dnia 31 października 1887, o godz. 10 rano z tem, że realność pomieniona za lub wyżej ceny kupna sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dra Schaefera w Sniatynie.

Sniatyn, 20 lipca 1887.

L. 2023. (6414 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wiadomo czyni, iż na prośbę galicyjskiego uprzyw. banku włościańskiego w likwidacyi w celu wydobycia 21 rat po 9 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu egzekucyjna publiczna licytacya realności pod nk. 82 w Jezierzanach położonej, stanowiącej ciało hipoteczne, objętej wykazem hipotecznym l. 673 i 674 tejże gminy, własnej dłużników Jędrzeja i Anny Sorokowskich w trzech terminach a to 27 września, 28 października i 18 listopada 1887, każdym razem o 10tej godzinie przed południem, na którą się chęć kupna mających zaprasza.

Cena wywołania 250 zł. aw.

Wadyum 25 zł. aw.

Bliższe szczegóły w warunkach licytacyjnych a wyciąg tabularny w aktach odnośnych do przejrzenia w tus. registraturze.

Borszczów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 2586. (6415 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 27 września, 28 października i 18 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 51 w Jezierzance położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 305 księgi gruntowej gminy Jezierzany Anny Jurkowskiej własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 294 zł. 74 ct. aw. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie realność ta tylko za lub wyżej 1200 zł. aw., a na trzecim także i poniżej takowej, jednak nie niżej sumy, równej pretensyom ubiezpieczonym i tym którym pierwszeństwo przed innemi przysługuje, a gdyby i na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 22 listopada 1887, o godzinie 10 rano.

Dla wierzycieli dotychczas niewiadomych i tych, którymby niniejszą uchwałę egzekucyjną niedoręczono, jest ustanowionym kurator dr. Komeriner adwokat w Borszczowie.

Borszczów, dnia 20 lipca 1887.

L. 5423 (6400 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 108 zł. 9 ct. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 28 września 1887, 31 października 1887 i 30 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 wykazem hipotecznym l. 29 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność spadkobierców Andrucha Demków z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutsąd. registraturze.

Zborów, dnia 21 czerwca 1887.

L. 1358 (6416 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzw. gal. akcyjnego banku hipotecznego przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Leiby Feuersteina w kwocie 54 zł. 40 ct. wa. odbędzie się na dniu 27 września 1887 o 9 godzinie przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu, pod ułatwiającemi warunkami licytacya realności pod nr. 63 w Skale położonej wedle wykazu hipotecznego l. 174 księgi gruntowej gminy katastralnej Skała, Mojżesza Leiby Feuersteina własnej z tem, że realność ta na tym terminie także i niżej ceny szacunkowej w kwocie 5874 zł. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tusądowej registaturze.

C. k. sąd powiotowy

Borszczów, 25 czerwca 1887.

L. 5065 (6393 3—3)

W dniu 20 września 1887 i 24 październiko 1887 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 100 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi $^1/_2$ części realności pod lk. 20 sub 11 w Tureczkach niżnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Falika Feilera własnej protokołem zastawniczego opisania z dnia 6 sierpnia 1870 l. 2834 zastawniczo opisanej z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wrazie gdyby na 2im terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 28 listopada 1887 o 10 rano wyznaczonym zostaje a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł wadyum zaś 20 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 21 listopada 1886.

L. 5422. 6401 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 406 zł. 10 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 września, 31 października i 30 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28, wykazem hipotecznym l. 118, 119 i 123, gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Andrucha Ryżego i spadkobierców Pawła Ryżego, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 21 czerwca 1887.

L. 5410. (6402 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 372 zł. 7 ct. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 września, 31 października i 30 listopada 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 26 wykazem hipotecznym l. 61, 103, 105 gminy Bubszczany objętej, stanowiącej własność Dmytra Pańczyszyn, Franciszki Korczyńskiej i Marty Zając, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 21 czerwca 1887.

L. 5556. (6339 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Wolfa Bringera przeciw Surze i Dawidowi Wenigerom pto 500 zł. aw. z pn., odbędzie się w dniach 30 września i 31 października 1887, zawsze o godz. 10 rano w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya 14/16 części ciała tabularnego wykazem l. 702 dla gminy Bełz objętych, na egzekutów zapisanych.

Cena szacunkowa i wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano pana Rudnickiego, substytuta c. k. notaryusza w Bełzie.

C k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 12 sierpnia 1887.

L. 1553 (6423 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 30 września i 28 października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1887 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i zahipotekowanym, licytacya realności l. 4 według wykazu hipotecznego 47, księgi gruntowej Seredne, dłużnika Prokopa Kozija własnej, na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału 202 zł. 61 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Mikiewicza z Wojniłowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 listopada 1887 o godzinie 4 po południu

Wojniłów, dnia 16 kwietnia 1887.

L. 5297. (6307 2—3)

Na dniu 23 września 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Matija Tymczuk własnej pod lk. 287|89 w Turce położonej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie 25 rat pożyczkowych po 9 złr. w. a. z pn. za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 250 złr. w. a.

Wadyum 12 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Gwoździec, dnia 20 czerwca 1887.

L. 29500. (6452 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych tudzież kolektura loteryjna dla Lwowa i Berna w Kosowie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 czerwca 1886 do końca maja 1887 . . . . 27706 zł. 26 ct.
zaś znaczków stemplowych,
i blankietów weksl. . . 8246 zł. 86 ct.
razem 35952 zł. 60 ct.

Czysty dochód z kolektury loteryjnej lwowskiej po 6 prc. od sta, a z kolektury berneńskiej po 5 prc. od sta, wynosił w latach 1884/86, przeciętnie 164 zł. 43 ct. rocznie.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 zł. i w wadyum względem hurtowni tytoniu w kwocie 100 zł., a względem kolektury loteryjnej w kwocie 40 zł., razem w kwocie 140 zł. można wnieść najdalej do 30 września 1887 do 2giej godziny po południu, na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Resztę warunków można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1887.

Upadłości.

L. 10543. (6409 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Holzberga w Chorostkowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sędziego powiatowego Gronziewicza w Kopyczyńcach, a tymczasowym zarządcą masy pana Salamona Goldsteina w Kopyczyńcach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 22go sierpnia 1887, godz. 9 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do 22 października 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 17 listopada 1887, o godz. 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Kopyczyńcach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Kopyczyńcach zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 5 sierpnia 1887.

L. 37101. (6450 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. D. p. p. położony majątek Maryi Emilii Szypulskiej, właścicielki handlu korzennego pod l. 61 ul. Żółkiewska we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Szczurowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dra Lehmana, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 września 1887, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 grudnia 1887 i podać ją na terminie na dzień 28 grudnia 1887 godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 3 września 1887.

L. 11672. (6466 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Wolfa Fischa, kramarza z Tarnopola, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. ck. radcę sądu krajowego Spędakowskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Leiblingera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 września 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 12 października 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 8 listopada 1887, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 7266 (6383 3—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza że stałym zarządcą masy konkursowej Gabryela Badaiana, mianowano p. Juliana Neuburga, aptekarza w Obertynie, zaś Altera Emsiga tegoż zastępcą.

Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

Konkursa.

L. 2506 (6426 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady zastępcy c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie, ewentualnie przy innej Prokuratoryi Państwa w obrębie Krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego z VIII rangą.

Ubiegający się powinni swe podania wieść w drodze ustawą przepisanej do 25 września 1887 do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 4 września 1887.

L. 2698 (6438 2—2)

Celem stałego obsadzenia niżej poszczególnionych posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

I w powiecie Złoczowkim

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 zł.
1) w Białogłowach.
2) w Przewłocznej.
3) w Ciszkach.
4) w Serwyrach.
5) Jeziernie na posadę kierownika z płacą 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.
6) w Sokołowie na posadę nauczyciela z płacą 450 zł.

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł.
1) w Bogdanówce.
2) w Bohutynie.
3) w Chylczycach.
4) w Jasionowcach.
5) w Manajowie.
6) w Kruchowie.
7) w Olszance.
8) w Ostaszowcach.
9) w Sławnej.
10) w Urlowie.

II w powiecie Brodzkim

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 zł.
1) w Baryłowie.
2) w Blichu.
3) w Boratynie.
4) w Kadłubiskach.
5) w Smarzowie.
6) w Zabłotcach.
7) w Sznyrowie.

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł.
1) Grzymałówce.
2) w Jaśniszczach.
3) w Kustyniu.
4) w Litowiskach.
5) w Piaskach.
6) w Rażniowie.
7) w Reniowie.
8) w Uwiniu.

Ubiegający się o te posady kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby zaopatrzone podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 października 1887.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
Złoczów, dnia 31 sierpnia 1887.
C. k. starosta i Prezes

L. 1257/p. (6479)

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady koncepisty skarbowego w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu w Xtej klasie rangi, z systemizowanemi należytościami etatowemi.

Mający chęć ubiegania się o powyższą posadę, powinni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów tudzież znajomości języków krajowych w drodze przepisanej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 5 września 1887.

Księgi gruntowe.

L. 641 (6460)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Chodorowie arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Ottyniowice.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 21 września 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, dnia 31 sierpnia 1887.

Kuratele.

L. 6050 (6256 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boharodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla uznanego za marnotrawcę p. Ludwika Nałęcza Mroczkowskiego emeryt. c. k. adjunkta powiatowego zamieszkałego w Łuścu, ustanowiono kuratorem p. W. dr. Zygmunta Mroczkowskiego lekarza ze Stanisławowa.

C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, 29 lipca 1887.

L. 12892 (6209 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Łucia Barana ze Skomoroch niedołężnym ustanawiając kuratorem jego Jacka Barana ze Skomoroch.

Sokal, dnia 15 września 1886.

L. 7134 (6397 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Iwan i Ołena małżonkowie Fostiaki z Małkowiec za marnotrawnych uznani i że kuratorem dla nich Tasyl Wrochym z Małkowiec ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.
Gródek 19 sierpnia 1887.

L.28409 (6467 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia, iż Walery Owsiński były budowniczy w Krakowie zostaje na mocy uchwały c k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 30 lipca 1887 l. 20372 jako umysłowo chory pod kuratelę oddany.

Kraków, 1 sierpnia 1887.

L. 5432 (6421 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Józefa Michalczuka z Tuturkowic marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Fedka Dragan z Tuturkowiec.

Sokal, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 4166 (6420 1—3)

Michał Schneider z Gaju uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Karol Fryc tamże.

C. k. sąd powiatowy.
Stary Sącz, 25 czerwca 1887.

L. 10580 (6390)

C. k. sąd pow. miej. delg. w Nowym Sączu ogłasza że Maryanna Sadłoń, lat 25 licząca z Miłkowy za głupkowatą uznaną została; kuratorem dla niej Franciszek Sadłoń syn Wojciecha gospodarz z Miłkowy ustanowiony został.

Nowy Sącz, dnia 7 sierpnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1884 (6355 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa Jana Goleja, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby w przeciągu jednego roku wniósł swe oświadczenie do przyjęcia spadku po ś. p. Dmytrze Goleju na dniu 17 kwietnia 1884 z pozostawieniem kodycylu z marłym, na mocy prawnego następstwa; w razie przeciwnym zakończoną będzie rozprawa spadkowa z kuratorem Janem Leszkowiczem dla niego ustanowionym.

Strzyżów, 25 lipca 1887.

L. 8211. (6353 3—3)

Na dniu 12 lutego 1885, zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Hołodówce Teresa Hapiak.

Gdy miejsce pobytu jej syna Iwana Hapiaka nie jest wiadomem, przeto zostaje wezwany, aby się do roku w sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z oświadczającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Swiekiem pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy
Sądowa Wisznia, 27 grudnia 1886.

L. 3539. (6354 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę Wróblową, aby do spadku po śp. Błażeju Gołębiowskim, na dniu 6go kwietnia 1884 w Lutczy z pozostawieniem kodycylu zmarłym, jako jego siostrzenica wniesła oświadczenie przyjęcia spadku z mocy ustawniczego porządku dziedziczenia a to tem pewniej, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem zakończoną będzie.

Strzyżów, dnia 28 lipca 1887.

L. 5060 (6352 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sąd. Wiszni oznajmia, że na daiu 31 grudnia 1826 zmarł w Dmytrowicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Wasyl Bardyn a do spadku po nim powołana jest jego córka, Marya Bardyn.

Gdy miejsco pobytu tejże Maryi Bardyn nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, aby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu, do tutejszego sądu zgłosiła, i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż inaczej pertraktacya spadku z kuratorem dla niej ustanowionym, Michałem Pluwakiem z Dmytrowic, przegrowadzoną zostanie.

Sądowa Wisznia, 20 pazdziernika 1883.

L. 33858 (6317 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Reizla Günstberg i Chawa Fink wniosły przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu, Chasklowi Liss, Janklowi Bergerowi, Markusowi Anhauchowi, Szulowi Reissowi, Schifrze Rachel Cyrgel i ich nieznanym spadkobiercom pod dniem 11 sierpnia 1887 do l. 33858 pozew o uznanie własności $^2/_5$ z niektórych części realności pod l.368$^2/_4$ we Lwowie i zaintabulowanie takowych, ponieważ miejsce pobytu Chaskla Lissa, Jankla Berger, Markusa Anhaucha, Szula Reissa, Schifry Rachel Cyrgel i ich nieznanych spadkobierców jest nieznanem, azatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Goldberga z zastępstwem adw. dr. Bodeka kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęły, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliły, lub innego zastępcę wybrały i sądowi oznajmiły, słowem stosownych do obrony środków użyły, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sobie przypisać będą musiały.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1887.

L. 10223 (6334 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Piotra i Karolinę Zambasowiczów z życia i miejsca pobytu nieznanych względnie spadkobierców z imienia i miejsca pobytu nieznanych, że Leopoldyna z Oksza Orzechowskich Reteurowa 2 śl. Kwaśniewska i Zygmunt Orzechows i przeciw nim owykreślenie z stanu biernego realności lk. 77 w Przemyślu prawa, względnie obowiązku grunt. Ferdynanda i Anny Zimmerów a następnie pozwanych własny, od ciężarów uwolnienia i za to gwarantowania z pn. pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego dol. 10223 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Skórskiego z zastępstwem p. adw. Rosenbacha i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 3 sierpnia 1887.

L. 4623 (6419 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hrycia Marków, że Zacharko Marków i spól. wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie własności ciała hipotecznego wykazem 370 księgi gruntowej Radziechów i połowy ciała hipotecznego wykazem 371 tej księgi gruntowej objętego, i że na tę skargę, którą ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Ilkowi Biłoztorowi doręczono, termin do obrony na 26 października 1887 wyznaczony został.

Wzywa się Hrycia Marków, aby wcześnie z kuratorem się porozumiał lub w sądzie osobiście się zgłosił, gdyż inaczej wynikłe stąd złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, 30 czerwca 1887.

L. 6464 (6294 3—3)

Na prośbę Jakóba Schorra wzywa sie posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Stryju, zarejestrowanego Stowarzyszenia z ograniczoną poręką, na kwotę 84 złr. 10 cnt. w. a. i na imię Chaima Redlera wystawionej, by do jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu „Gazetą Lwowską" wyżwymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

Sambor, 26 lipca 1887.

L. 2735 (6382 2—3)

Dla nieznanego z miejsca pobytu Samsona Sluzkera, celem doręczenia mu tutejszo sądowej uchwały z 24 marca 1887 l. 2735 dotyczącej ekstabulacyi ciężaru z stanu biernego real. pod nr. k. 8$^2/_4$ i 388$^2/_4$ w Kołomyi ustanowił c. k. sąd obwodowy kuratora adw. dr. Rascha z substytucyą adw. dr. Trachtenberga.

Kołomyja, 24 marca 1887.

L. 7267 (6381 2—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, że stałym zarządcą masy konkursowej Mojżesza Schwartza mianowano p. Juliana Neuburga aptekarza w Obertynie, zaś Altera Emsiga tegoż zastępcą.

Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 18857 (6379 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na skutek podania Emanuela Siegmanna de praes. 14 lipca 1887 l. 18857 zarządzonem zostaje postępowanie amortyzacyjne wekslu, w Krakowie na własne zlecenie wystawionego, na sumę 165 złr. 15 kr. w. a. opiewającego, dnia 20 sierpnia 1887 w Krakowie płatnego a przez Emanuela Siegmanna jako przekazanego przyjętego bez nazwiska wystawcy.

Wzywa się tedy posiadacza rzeczonego wekslu, by w termimie 45 dniowym od dnia płatności weksel ten przedłożył i prawa swe wykazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu weksel na żądanie podającego za umorzony a posiadacz jego za pozbawionego wszelkich praw uznanym będzie.

Kraków, 19 sierpnia 1887.

L. 26906 (6336 1—3)

C. k. sąd m delg. podaje do wiadomości, iż dnia 13 lutego 1886 umarł Władysław Szostek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nieznając pobytu Maryi Szostkowej żony jego i jej potomstwa, wzywa ją tudzież aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia edyktu swe oświadczenie do spadku wnieśli gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym ze głaszającymi się dziedzicami i kuratoremdr Borońskim, dla niej ustanowionym.

Kraków, 27 lipca 1887.

L. 5975 (6340 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z 19 maja 1886 l 5975 dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Salamona Akselrada, kuratorem p. Rudolfa Koerbera notaryusza z Glinianach.

Wzywa się Salamona Akselrada aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Gliniany, 16 sierpnia 1887.

21750. (6428 1—3)

Nachstehende aus dem Iten Semester beziehungsweise II Semester 1886 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z Igo, względnie IIgo półrocza 1886 pochodzące niedoręczalne listy zwrotne zostały, z powodu iż zawierały gotówkę lub dokumenta, od przepisanego zniszczenia wyłączone:

Post-Nr. L. p.	Adressat adresat	Aufgabeort miejsce nadania	Bestimmungsort miejsce przeznaczenia	Betrag Kwota fl. zł.	kr. ct.	
1	Ewelina Stanecka	Żabno	Warschau	10	—	
2	Adam Mrożyński	Biała	Podgórze	—	10	
3	Dr. Maksymilian Brodacki	Lemberg	Zaleszczyki	—	—	Grundbuchsauszug
4	Jan Przystupski	Przemyśl	Lemberg	—	—	
5	Marya Rydel	Lemberg fil. 1.	Lemberg	1	—	
6	Rosenblatt	Kolomea	Hadikfalva	1	—	
7	Katarzyna Taback	Koziowa	Gorlice	1	—	
8	Anna Żywokoska	Krasiczyn	Jaroslau	1		
9	Iwan Kuczer	Lemberg	Boskowitz	1	—	
10	Stefan Hnidan	Lemberg	Załucze Bhf.	—	—	Książka udziałowa i kwitaryusz
11	J. J. Marmulewicz	Chrzanów	Stryj	1	—	
12	Michał Starzak	Krakau Bhf.	Osiach bei Willach	2	—	
13	Jan Kowalski	Stanislau	Lemberg	2	—	
14	Ewa Taubes	Stanislau	Lemberg	3	—	
15	Elżbieta Kabrzyńska	Jaroslau	Krakau	1	—	
16	Regina Truśnińska	Lemberg	Krakau	6	—	
17	Wilhelmina Turzyńska	Złoczów	Lemberg	1	—	
18	Leon Gabrylukowski	Husiatyn	Brzozów	1	—	
19	Katarzyna Kosicka	Mielec	Frysztak	2	—	
20	A. D. Nr. 80	Gródek bei Lemberg	Lemberg	2	—	
21	Anna Kotowicz	Przemyśl	Horożanka	5	—	
22	Józef Szaja	Ropczyce	Krakau	1	—	
23	Markus Zeizler	Lemberg	Krakau	2	—	Kwitaryusz zakładu kred.
24	Palij Bojczuk	„	Kossów	—	—	
25	Bobelak	„	Lemberg	2	—	
26	Leon Orwaszel	Krakau	Krakau	1	—	
27	Joanna Hubrich	Krakau Bhnf.	Lemberg	1	—	Kwitarysz Zakł. kredyt. włośc.
28	Fedko Telemon	Lemberg	Wysocko wyżne	—	—	
29	Sofie Meusner	Lemberg Bhf.	Stanislau	3	—	
30	Stanislaus Lachowicz	Krakau Bhf.	Wien	—	—	Pfandschein
31	Gemeinde-Vorstand	Oświęcim	Ober Handeck (Preussen)	—	10	Militärpass
32	A. Waiser	Saybusch	Wien	1	—	
33	Wojciech Nalepa	Gorlice	Pistyń	—	10	
34	Piotr Niemasik	Neusandez	Gorlice	—	—	Landwehr-Abschied. Dokument
35	Aleksander Sycz	Lemberg	Uhnów	-	—	
36	Władysław Zawadowski	„	Lemberg	1	—	
37	Jurko Krasiłowicz	Podhajczyki bei Lemberg	Nakl	1	—	
38	Iwan Wołosianyk	Lemberg	Skole	—	—	Kwitaryusz
39	Marja Szmuc	Skrzydlna	Krakau	1	—	
40	Emilia Głąbówna	Lemberg	Lemberg	1	—	
41	Rosa Rosenfeld	Lemberg Podzamcze	Munkacs	—	10	
42	Katarzyna Petko	Przemyśl	Krosno	2	—	

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegraphen Direction beheben können.

Von der k. k. Post und Telegraphen-Direction

Lemberg, am 31 August 1887.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1887.

L 34567 (6433 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Huberta Plassa że z powodu wniesionego przez Jakóba Menkesa i Ignacego Budzynowskiego przeciw niemu i innym dnia 9 kwietnia 1887 l. 15227 pozwu o zapłatę 209 zł. 65 ct. i 100 zł. aw. zpn. dla niego kuratorem adw. dr. Dziędzielewicz a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman ustanowionym został.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 10615. (6387)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 30 lipca 1887 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm zarobkowych i gospodarczych, firma: „Spółka tkacka w Krośnie“ towarzystwo zarejestrowane z poręką dwukrotnego udziału z tem, że na zasadzie statutu z daty Krosno 3 marca 1887 zawiązanem zostało na czas nieograniczony z siedzibą w król. wolnem mieście Krośnie w Galicyi z poręką dwukrotnego udziału kwotę 5 zł. aw. wynoszącego, towarzystwo pod firmą: „Spółka tkacka w Krośnie, towarzystwo zarejestrowane z poręką dwukrotnego udziału“ celem prowadzenia na wspólny rachunek przedsiębiorstwa tkackiego, w zakres którego wchodzi nie tylko produkcya wszelkiego rodzaju tkanin ze surowca krajowego (lnu, konopi) ale także wszystko to, co bądź tę produkcyę posiłkuje i ułatwia, bądź ją udoskonala, jak n. p. przędzalnia, blecharnia, apretura itd., jakoteż dostarczanie w potrzebnej ilości i jakości, założonemu przez Wydział krajowy naukowemu warsztatowi tkackiemu w Krośnie, przędzy dla wytworzenia produktów w zakres tej szkoły wchodzących i sprzedaży takowych na wspólny rachunek towarzystwa; że wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa będą podpisywane przez przewodniczącego członka dyrekcyi i drugiego tejże członka, zaproszenia zaś na walne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisywać będą prezes i sekretarz rady nadzorczej pod napisem: „Rada nadzorcza spółki tkackiej w Kreśnie, towarzystwa zarejestrowanego z poręką dwukrotnego udziału“ będą ogłaszane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia i mają mieścić w krótkości wszelkie wnioski pod obrady przeznaczone i wszelkie inne przedmioty porządku dziennego: że firmę towarzystwa podpisuje dyrekcya a to w ten sposób, że jej członkowie podpiszą pod brzmieniem firmy swe nazwiska, że podpis wobec osób trzecich wtedy tylko obowiązuje prawnie towarzystwo, jeżeli przynajmniej dwóch członków dyrekcyi, z których jeden ma być przewodniczącym, podpisze; wreszcie, że dyrekcya składa się z trzech członków, których wybiera rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia bezwzględną większością głosów na przeciąg lat trzech głosując kartkami na każdego z osobna, że z grona członków dyrekcyi wybiera następnie rada nadzorcza w taki sam sposób jednego przewodniczącym, a w razie usunięcia którego członka dyrekcyi, ma bezzwłocznie postarać się o jego zastępstwo.

Przemyśl, dnia 3 sierpnia 1887.

L. 3252 (6417 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Lichtiga, że przeciw niemu wniósł do tutejszego sądu Dawid Lichtig z Dukli 17 września 1884 l. 5211 pozew pto 100 złr. że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na 12 października 1887 o godzinie 9 rano, dla niego zaś ustanowiono. kuratorem Teofila Gorczyńskiego z Dukli

Wzywa się pozwanego, aby swemu zastępcy informacyę udzielił lub innego pełnomocnika przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 13 sierpnia 1887.

L. 6346 (6391 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 6 marca 1866 w Brodach zmarł bez rozporządzenia ostatnej woli Leib Kawczuczka.

Gdy z miejsca pobytu z ustawy powołanych spadkobierców Mojżesz Riwena Kawczuczki, Liebera Kawczuczki, Herza Kawczuczki i Sary Kawczuczki zam. Billig nie jest wiadomem wzywa się tych spadkobierców by w przeciągu jednego roku licząc od dnia tego edyktu zgłosili się i oświadczenie swe do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowei z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie adw. dr. Ornsteina ustanowionym przeprowadzone zastanie.

Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 32134 (6434 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Leon Herzmanek przeciw Jędrzejowi, Michałowi i Maryannie Kuna, tudzież przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Janowi Kuna i Ewie Kuna pod dniem 29 lipca 1887 l. 32134 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu Jana Kuny i Ewy Kuny niewiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę, tutejszego adw. dr. Maryańskiego z substytucyą adw. dr. Dulęby kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych Jana Kuna i Ewę Kuna aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieleli, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisaś będą musieli.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1887.

L. 12253 (6473 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Laję Rachlę Friedmann i Honoratę Łukasiewicz, wierzycieli tabularnych dóbr Wróblik królewski, iż tusądowa uchwała z dnia 15 czerwca 1887 l. 7244, rozpisująca publiczną sprzedaż $^1/_4$ części tychże dóbr, dla rzeczonych wierzycieli przeznaczona, doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Skórskiemu.

Przemyśl, 2 września 1887.

L. 5346 6462

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że firma, „Młyn amerykański w Nowodworzu“ i podpis tej firmy Władysław Płocki do regestru handlowego firm pojedynczych dnia 13 sierpnia 1887 wpisane zostały.

Nowy Sącz, 27 sierpnia 1887.

L. 8789 6464

C. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że do regestrów handlowych dla pojedynczych firm wpisaną została firma Eliasza Mojżesza Ingbera, przedsiębiorstwa produkcyi spirytusu, wypasu wołów i dzierżawy propinacyi w Rożniatowie, której właścicielem jest Eliasz Mojżesz Ingber dzierżawca dóbr w Rożniatowie sam podpisujący firmę.

Sambor, 3 sierpnia 1887.

L. 31989 (6451)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmą „Mojżesz Reis“ wypas bydła opasowego w Wojsławicach, dzierżawa propinacyi w Tuturkowicach, dzierżawa młyna wodnego w Uhrynowie, wyrąb lasu w Parchaczu i handel drzewa tamże, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w ks. II str. 152 poz. 755 wpisano.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1887.

L. 5015 6461)

Sad obwodowy wpisał do rojestru firm spółkowych firmę „Spółka naftowa jasielska“ którą podpisywać będzie następnie „Spółka naftowa jasielska“ August Gorayski.

Nowy Sącz, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 7610 (6386 1—3)

Wskutek prośby Franciszki Gall o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza wekslu dedato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 500 zł. a. w. opiewającego w sześć miesiecy od daty w Kutach płatnego przez Franciszkę Gall wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w pazeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.

Z rady c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 7609 (6384 1—3)

W skutek prośby Pauliny Tyszkowskej o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywamy posiadacza wekslu de dato Kuty 6 lutego 1878 na kwotę 750 zł. wa. opiewającego w sześć miesięcy od daty w Kutach płatnego przez Paulinę Tyszkowską wystawionego a przez Włodzimierza Mandyczewskiego do zapłaty przyjętego, ażeby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu amortyzacyjnego w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał, gdyż po bezkutecznem upływie tego czasu takowy za nieważny i prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.

Z rady e. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 4 sierpnia 1887.

L. 21702 (6481 1—3)

C. k. sąd miejsko-powiatowy Sekcyi Iszej we Lwowie ustanawia dla Teofila Ulenieckiego niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem ad actum w sprawie Wincentego Ordy przeciw niemu pcto 300 złr. p. adw. dr. Aleksandra Maryańskiego, zaś zastępcą tegoż p. adw dr. Henryka Szydłowskiego wzywając Teofila Ulenieckiego aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, bowiem wrazie przeciwnym wynikłe skutki z nie zgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 24 maja 1887.

C. k. Radca sądu krajowego

L. 7638 (6328 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Olimpię Zofią 2 im. Grümbergową i Elżbietę z Strzetelskich Karaczewską, że przeciw nim jako spadkobierczyniom ks. Rafała Strzeleckiego wniósł ks. Andrzej Konieczny dnia 7 czerwca 1887 l 5363 pozew o zapłacenie 300 złr. i że do rozprawy snmarycznej termin na dzień 14 października 1887 wyznaczony, a ich kuratorem tutejszy c. k. notaryusz Heldenburg ustanowiony został.

Mają one zatem przed terminem udzielić kuratorowi dowodów lub innego zastępcę sądowi przedstawić.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, 26 sierpnia 1887.

L. 1195. (6392 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Charapa zawiadamia się, że towarzystwo eskontowe i kredytowe w Brodach wniosło pod dniem 30 listopada 1885 l. 19736 przeciw Mojżeszowi Goldenbergowi Nachmanowi Margulies i niemu pto 260 złr. prośbę egzekucyjną o wpis prawa zastawu dla pomienionej sumy z pn. w stanie biernym połowy realności wykazem hipot. 603 gminy katastr. Brody objętej, do której to prośby przychylono się tusąd. uchwałą z dnia 6go grudnia 1885 l. 19736, a którą to uchwałę dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi Adamowi Studzińskiemu w Brodach.

Wzywa się Eliasza Charapa aby tutejszemu sądowi wskazał innego swego pełnomocnika albo dał potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi o ile, że w razie przeciwnym ze zaniedbania tego złe skutki wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 4 lutego 1887.

Doniesienia prywatne.

Pomieszkania składające się z **6, 5, 4, 3 2,** pokoi z przynależnościami, **pokeje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajerowskiej, Podlewskiego, Kazimierzowskiej** odnajmuje **Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera,** Kazimierzowska 37. 4687

Kancelarya notaryalna w Niemirowie
poszukuje kandydata notaryalnego i dyurnistę. 6427

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1887
nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Pierwsza koncesyonowana
Szkoła muzyczna
Ludwika Marka
we Lwowie, Rynek l. 9. 5852
Rozpoczęcie nauk gry na fortepianie w trzech kursach, od początków do wydoskonalenia gry, z dniem 1 września. — Nauka spiewu solowego. — W oddziałach równoległych po dwie uczennic za opłatą: w drugim kursie 4 i 6 złr. miesięcznie, w trzecim kursie 7 złr. miesięcznie.
Główny skład
Fortepianów i pianin
Sprzedaż także na raty, miesięcznie po 15 zł.
Największa wypożyczalnia.

Najprzedniejsze kuracyjne
Winogrona
„Chasseles-Mandalin“
(szczepu francuskiego)
zupełnie słodkie i z cienką łupiną
po 80 ct. kilo 6436
codziennie świeże, rozseła handel
St. Markiewicza
we Lwowie, w Rynku L. 42.
Feslawskie winogrona dopiero po 15 września będą źrałe.

Pewny zarobek uboczny.
Każdy pilny mężczyzna może bez kapitału w sposób zupełnie uczciwy zarobić dziennie 5 do 10 zł., obejmując zastępstwa w korzystnym interesie. Osowne też dla każdego jako zarobek uboczny. Zastępców i agentów ustanawia się we wszystkich miastach i miejscowościach monarchii pod bardzo korzystnemi warunkami.
Oferty należy wystosować do **„Kaufmännische Kanzlei „La Confidenzia“ w Budapeszcie“** 6407

Na Wystawie w Krakowie
Józef Rummel
cukiernik specyalista.
Lwów.
Najskuteczniejsze **słodowo-ziołowe cukierki** przeciw kaszlowi i chrypce“, które też jako cukierki smaczne i nadzwyczaj przyjemne, nawet lepsze od pomadek itp. — o których Wny protomedyk dr. Denarowski powiada: że w kaszlu i chrypce ulgę sprawiają i są przytem bardzo smaczne; a fizyk miejski Wny dr. Roemer, że flegmę rozrzedzają. — Dr. Suchorowski oświadcza, że gdy mu kaszel tak dokuczał, iż sypiać po nocach nie mógł, jedyną ulgę w cukierkach tych znajdował.
Do nabycia w każdym większym handlu, aptekach i cukierniach. 6178
Józef Rummel,
teraz na Wystawie w Krakowie.

L. 1680 6439

Konkurs.

Magistrat miasta Bełza rozpisuje konkurs na posadę akuszerki miejskiej z płacą roczną 60 złr. a. w. bez dalszych zobowiązań się.

Ubiegające się winny prośby, swe zaopatrzone dyplomem na złożony egzamin nauki położniczej, świadectwem dotychczasowej praktyki i dowodem nieprzekroczonego 40 lat wieku, wnieść do magistratu tutejszego do 15 września r. b

Bełz, dnia 30 sierpnia 1887.

OGŁOSZENIE.

Propinacya w dobrach Będziemyśl i Klęczany, powiat Ropczyce w Galicyi pod Sędziszowem, przy kolei i szosie, składająca się z 2 karczem (jedna z zajazdem gościnnym) z dodatkiem kilkudziesiąt morgów gruntu ornego i łąk, 4 sągów drzewa opałowego, pastwiska dla 6 sztuk rogacizny, do wypuszczenia każdego czasu z wolnej ręki na lat 3, przez c. k. starostwo w Ropczycach na pokrycie podatków Bliższe waranki tamże. W miejscu jest stacya kolei i odbywają się odpusta. 6282

Prymaryusz szpitala powszechnego
dr. Edward Sawicki,
ordynuje o 1 września b. r. w Rynku L. 28, II piątro, w godzinach zwyczajnych. 5965

Kamienica dwupiątrowa
przy ulicy pryncypalnej we Lwowie, w śródmieściu położona, obok stacyi Tramwaju, obciążona długiem hipotecznym w Banku krajowym, pod bardzo korzystnemi warunkami do nabycia.
Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje **„Centralne biuro ogłoszeń“, Lwów, Kopernika 11.**
Pośrednictwo wykluczone. 6480

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.
Pastilles de **TAMAR INDIEN GRILLON**
Owoc przeczyszczający, orzeźwiający PRZECIW **ZATWARDZENIU**
i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.
Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.
Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau. 634

7 medali zasługi i Dyplom honorowy za PUDR KSIĄŻĘCY
przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.
Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek,* małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODĘ FIJOŁKOWĄ.
Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny [illegible] PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon po ct 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYSLU u p. Nahlika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Birna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa,
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Gizyckiego,
„ BUCZACZU u p. Müllera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.
7000 41—

FARBY
do malowania dachów w najlepszym pokoście tarte
FERROXYD czerwony lakier na dachy;
ONYXYD popielaty lakier na dachy;
Maź pogazową, Ter drzewny, Karbolineum
piękne kasztanowato brunatne, najtańszy środek do pociągania wszelkich drewnianych, na wolne powietrze wystawionych, przedmiotów, jako to: **budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów, ławek i t. p.,** osobliwie przeciw zgniliźnie do polecenia.
Tarowe Tektury do pokrywania dachów,
Gwoździe do tychże,
Szczotki do smarowania dachów,
Płyty asfaltowe,
Cement i Gips,
Wapno hydrauliczne,
Wiaderka do ognia,
Masę do gaszenia pożaru,
poleca:
Józef Hanke
we Lwowie,
Skład farb i handel materyałów 3302
pod „Czarnym Psem“
Rynek l. 38 we własnym domu.
Na żądanie wysyła chętnie bezpłatnie wzory, z podaniem cen oraz i kompletne cenniki towarów, składów swoich franko porto.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

Tace z lakierowanej blachy, naśladujące flader orzechowy lub dębowy
Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladujące marmur, ze złotą bordurą wykwintne.
TACE DREWNIANE
z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.
Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarń.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci [illegible]